Oni prowadzą w głosowaniu na Człowieka Roku

14 głosów — Kacper Gouda
9 głosów — Beata Kołodziej
5 głosów — Zygmunt Kozak

strona 3

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

22 - 28 stycznia 2019 r. ▪ nr 4 (293) ▪ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

str. 18-19

Tak bawili się maturzyści z „Garów"

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

Kasjerzy bez kasy.

Afera na kilka województw

Zatrudniali, a nie płacili.

Prokuratura bada sprawę firmy pośredniczącej w zatrudnianiu pracowników w jednym z puławskich marketów.

Przeczytaj komentarze na: pulawy.24wspolnota.pl 12

Puławy: Na drodze na Dęblin stanie radar — s. 7

Czy nasze Vipy są bezpieczne? — s. 6

Puławskie szkoły wśród najlepszych — s. 9

Baranów: Wójt szuka sekretarza — s. 9

Janowiec: Orkiestra ugrała prawie 10 tys. zł. — s. 17

Wąwolnica: Kto zostanie patronem szkoły? — s. 20

Końskowola: Gmina nagrodzona za segregowanie śmieci — s. 21

Markuszów: Rok spłacania długów — s. 23

Dyrektor Czartorycha poleci

Nie zostałam poinformowana ani o tej decyzji, ani o jej uzasadnieniu

Zarząd Powiatu Puławskiego podjął decyzję o odwołaniu Beaty Trzcińskiej-Staszczyk ze stanowiska dyrektora I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach.

s. 9

Fot. Cezary Potrączuk

Azoty znów sponsorem Wisły

- Bardzo się cieszę, że doszliśmy do porozumienia i Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy S.A. wciąż będzie wspierać klub – przyznaje prezes KS Wisła Piotr Owczarzak.

s. 12

Podczas Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Delegatów-Członków Klubu Sportowego Wisła Puławy wybrano nowy zarząd. Prezesem został Piotr Owczarzak, stanowisko wiceprezesa objął Krzysztof Bednarz, a funkcję sekretarza będzie pełniła Jolanta Golba

Co na koncie i w garażu mają miejscy radni z Puław

s. 4-5

R E K L A M A

KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ODBIÓR AUTA OD KLIENTA GRATIS
KUBUŚ
507156808
512843897
ul.Dęblińska 39 Puławy

R E K L A M A

KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

SKUP AUT
KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY GOTÓWKĄ
881 372 442
721 565 926

ISSN 2300-438X INDEKS 297984
9 772300 438906 04

eprasa.pl 184f121358

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fierldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń, tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wpolnota.pl
Mateusz Połynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Monika Szaruga, specjalista ds. reklamy
tel. 780 029 980
reklamamsz@o2.pl

Ogłoszenia:
tel. 516 019 188

Kolportaż:
Anna Chacewicz, tel. 510 166 892

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

PUŁAWY
- Agencja ubezpieczeniowa Iwona Kula-Przeździecka, ul. Piłsudskiego 45
- "VMD-SYSTEM" Artur Dziekoński, ul. Partyzantów 4
- Ubezpiecenia Iwona Rusiniak, GALERIA ZIELONA, ul. Lubelska 2

KURÓW
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

WĄWOLNICA
- Punkt usługowo-handlowy Stanisława Jakubaszek ul. Rynek 30

Pokażmy, jak zmieniły się Puławy i ich mieszkańcy

W domowym archiwum mieszkańca Puław znalazło się także zdjęcie z wycieczki samorządowców z powiatu puławskiego do Gdyni.

Zwiedzając port nie odmówili sobie wizyty na jednym ze statków. Fotografię z lat 30. ubiegłego wieku możemy zaprezentować na naszych łamach dzięki uprzejmości pana Witolda Koska.

Marta Pietroń

NASZA W AKCJI

Samorządowcy z powiatu puławskiego nie tylko pracowali na rzecz lokalnej społeczności. Zwiedzali również piękną Polskę. Na fotografii upamiętniono m.in. ich wyprawę na wybrzeże

Odkurz archiwum!
Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi.

Jak to zrobić? Wystarczy przyjść z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fielodorfa-Nila 18/9 w Puławach, albo przesłać je z krótkim opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty.

W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.

CZYTELNICY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl facebook

Nasze artykuły możecie czytać i komentować na naszym portalu internetowym www.24wspolnota.pl oraz na profilach na Facebooku - Wspólnota Puławska i Puławy TuKlikam. Jak się okazuje internauci wciąż komentują sprawę potraktowania mieszkanki naszego miasta w tutejszym szpitalu.

www.24wspolnota.pl „Syn zmarłej oskarża lekarzy z Puław"

Justyna
Rodziłam niedawno w puławskim szpitalu i muszę napisać, że położne bardzo miło mnie zaskoczyły. Pani która odbierała poród podeszła do mnie bardzo dobrze. Słyszałam także bardzo dobre opinie o szkole rodzenia w puławskim szpitalu, ogólnie panie położne na oddziale bardzo miło mnie zaskoczyły. Niestety panie z oddziału noworodkowego to jakaś porażka. Było to moje pierwsze dziecko, nikt nawet nie zainteresował się, że mam problem z laktacja, prawie w ogóle nie miałam mleka, byłam zestresowana po porodzie, miałam obniżony nastrój, a jedna z tych pań ciągle mnie krytykowala. Dziwiło mnie że tak podchodzi do kobiet po porodzie, tym bardziej że nie była najmłodsza. Pamiętam sytuację, gdy poszłam w nocy na oddział noworodkowy ze swoją córeczką. Siedzi że cztery panie, które patrzą na mnie jak na idiotkę, a ja błagam je by zetknęły na moje piersi bo nie mam mleka i nie wiem co się dzieje. Jest mi przykro i czuję się do tej pory bardzo poniżona jak sobie pomyślę o podejściu tych pań do położnic. PANIE z NOWORODKOW BLAGAM WIECEJ EMPATII

Sebo
Szpital dno....

staryk
Byłem na SOR-e, pożal się Boże. Od godz. 12.00 do 23.00. Głodny, zmarznięty. A było to tak. Lekarka z przychodni przy ul. Partyzantów wysłała mnie na SOR z powodu dużego nadciśnienia. Jestem na Sorze, zarejestrowałem się, i czekam, czekam, czekam. Przyjęto wszystkich, a ja czekam. Wchodzę do gabinetu i pytam się, co zemną. Okazało się że zły pesel wpisano. Zostałem przyjęty około 14.30. dostałem tabletkę, po zmierzeniu mi ciśnienia. siedzę, po godzinie zmierzono mi ciśnienie, okazało się że mi wzrosło. znowu tabletka. siedzę..... po awanturze jaką zrobiłem dostałem receptę, i powiedziałem „niech was szlag trafi", przed północą byłem w domu. Ale taka ciekawostka, w trakcie pobytu policjanci przywieźli pijaczka, panie pielęgniarki momentalnie nim się zajęły, wykąpały go, założyły pampersa, następnie przywieziono następnego pijaczka, ułożono go na łóżeczku, podpięto mu kroplówkę. A ja przesiedziałem z ciśnieniem 220/120, marznąc. Marzę żeby to dziadostwo zlikwidowali. przypominam sobie jak byłem na kontrakcie w Niemczech, kolega zasłabł, przyjechała karetka zabrała go szpitala, przeleżał 3 dni. w szpitalu dwa razy dziennie zmieniali mu pościel, nawet nie wolno mu było wstawać z łóżka. a on był tylko po dwudniówce picia.

Marta Pietroń

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA: 81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE: 81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY: 81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO: 81 880 45 54
SĄD REJONOWY: 81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA: 81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY: 81 450 22 74
URZĄD CELNY: 81 886 82 91
SANEPID: 81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA: 81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII: 81 886 33 20
URZĄD PRACY: 81 886 40 96

USŁUGI

FRYZJER: Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ: Mariusz Ołpiński Puławy 600 231 032
KOSMETOLOG: Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA: Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI: Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA: Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE: Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE: Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE: Szkło Instal 669 422 544
TAPICER: Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ: Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI: Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD: Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY: Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE: Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI: Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK: El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK: Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA: Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA: Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami tel.691024470

W
CZŁOWIEK ROKU 2018
ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA
IMIĘ I NAZWISKO

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Fot. Kamil Wąsik

Elżbieta Wirga,
dyrektor SP nr 6 w Puławach

Dwie gwiazdki przyznajemy społeczności Szkoły Podstawowej nr 6 w Puławach na ręce dyrektor Elżbiety Wirgi za zorganizowanie koncertu kolęd i zbiórki na rzecz puławskiego hospicjum

eprasa.pl 184f121358

Decyzja należy do was - naszych czytelników

Kto zostanie Człowiekiem Roku Ziemi Puławskiej 2018?

SMSy należy wysyłać pod nr 72051 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata (koszt SMS: 2,46 zł z VAT)

Fot.Dominik Kęsik

Kacper Gouda, wokalista
SMS o treści wsp.pulawy.2

Fot.Kamil Wąsik

Beata Kołodziej, społeczniczka walcząca z nieuczciwymi komornikami
SMS o treści wsp.pulawy.3

Fot.Kamil Wąsik

Zygmunt Kozak, rzeźbiarz z Nasiłowa
SMS o treści wsp.pulawy.4

Fot.Marcin Jakubik

Arkadiusz Małecki, nowy wójt gminy Kurów
SMS o treści wsp.pulawy.6

Fot.Monika Głos-Oszatowska

Wiesław Pardyka, nowy burmistrz Nałęczowa
SMS o treści wsp.pulawy.7

Fot.Kamil Wąsik

Artur Pomianowski, nowy burmistrz Kazimierza Dolnego
SMS o treści wsp.pulawy.8

Fot.Monika Głos-Oszatowska

Danuta Smaga, nowy Starosta Puławski
SMS o treści wsp.pulawy.9

Fot.Kamil Wąsik

Jerzy Wolski, społecznik motywujący do działania puławskich miejskich radnych
SMS o treści wsp.pulawy.10

To już szósta edycja naszego plebiscytu. Po pierwszym tygodniu głosowania mamy pierwszych liderów. Prowadzi najmłodszy z pretendentów do tytułu - Kacper Gołda.

Szukamy ludzi mądrych, nietuzinkowych, odważnych, wskażcie ich. Warto ich docenić - to może pobudzić naśladowców. .

W tej edycji wielu kandydatów związanych jest z samorządem. To efekt ubiegłorocznych wyborów, podczas których odnieśli spektakularne sukcesy.

O zwycięstwie zdecyduje suma głosów oddanych za pomocą publikowanych w naszym tygodniku kuponów (strona 2) oraz głosów SMS.

Aby oddać głos na wybranego kandydata, należy wysłać **SMS pod numer** 72051 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata (koszt SMS: 2,46 zł z VAT) lub dostarczyć do naszej redakcji (adres w stopce redakcyjnej) wypełniony kupon.

Fot.Dominik Kęsik

Mirosław Grzelak, nowy wójt gminy Baranów
SMS o treści wsp.pulawy.1

Fot.Dominik Kęsik

Leszek Łuczywek,nowy wójt gminy Markuszów
SMS o treści wsp.pulawy.5

Głosowanie trwa do czwartku 28 lutego 2019 r. do godz. 23.59. O zaliczeniu głosów z kuponów decyduje data ich faktycznego wpłynięcia do siedziby redakcji w regulaminowym terminie.

Marta Pietroń

Będzie luźniej przy Kościele Miłosierdzia

Tak obecnie wyglądają okolice Kościoła pw. Miłosierdzia Bożego. Samochody zastawiają pobliski skwerek, zatrzymując się nawet u stóp pomnika bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Zdaniem radnego, sytuacje może zmienić przebudowa ul. Kowalskiego

Radny Tomasz Kraszewski zwrócił uwagę na problem zbyt małej liczby miejsc parkingowych w pobliżu kościoła pw. Miłosierdzia Bożego. Jak wynika z odpowiedzi prezydenta, przy ul. Kowalskiego dodatkowy parking będzie mógł po wstać po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego.

Radny o problemach z parkowaniem

Tomasz Kraszewski na temat parkingu pytał w interpelacji wystosowanej do prezydenta miasta w grudniu. Wskazywał, że mieszkańcy proszą o zwiększenie miejsc parkingowych, przez budowę parkingu wzdłuż ul. Kowalskiego - w kierunku ośrodka Sióstr Benedyktynek.

- Prośbę swoją mieszkańcy motywują niemożliwością zaparkowania swoich samochodów przez większość przybywających do kościoła wiernych - uzasadniał radny.

Prezydent - mamy już zgodę ministra

Na interpelację Kraszewskiego odpowiedział prezydent Paweł Maj, który poinformował, że władze planują poszerzenie pasa na ul. Kowalskiego, dzięki czemu zwiększą się możliwości parkowania w okolicy kościoła. Wszystko musi się jednak odbyć zgodnie z czasochłonnymi procedurami.

- Budowa dodatkowych miejsc parkingowych przy tej ulicy będzie możliwa po uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W toku procedury sporządzania planu została już uzyskana zgoda Ministra Środowiska na odlesienie części terenu niezbędnego do poszerzenia pasa drogowego. Zakończenie kolejnych etapów procedury formalno-prawnej sporządzania planu przewidywane jest na połowę bieżącego roku - mówi prezydent wyjaśniając, że po uchwaleniu planu Zarząd Dróg Miejskich będzie mógł opracować dokumentację i przystąpić do realizacji zadania.

Kamil Wąsik

PODPATRZONE

Fot.Dominik Kęsik

Na ulicy Partyzantów w Puławach w okolicy skrzyżowania z ul. Norwida stanęła kolejna tablica elektroniczna, dzięki której mieszkańcy będą mogli sprawdzić rozkład jazdy puławskich emek

Kino Sybilla zaprasza

REPERTUAR 25 – 31.I.19r.

TYTUŁ FILMU	25.I Pt	26-27.I Sb-N	28-30.I Pn-Sr	31.I Cz
MISZMASZ, CZYLI KOGEL MOGEL 3 Komedia., od 12 lat, 100 min.	12:45 19:05 20:50	12:45 19:05 20:50	19:05 20:50	16:15 18:15
RALPH DEMOLKA W INTERNECIE (DUBBING) Animowany, b/o, 112 min	14:45 17:00	10:30 14:45 17:00	14:45 17:00	14:00
WIECZÓR KINOMANIAKA				
WŁADCA PARYŻA Przygodowy., od 12 lat, 110 min.				20:15

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

	SEANSE 2D/3D		
	Pn	Wt-Cz	Pt-Nd i święta
ULGOWY [1]		15 zł	16 zł
NORMALNY	14 zł [2]	17 zł	19 zł
RODZINNY [3]		15 zł	17 zł

1. Bilet ulgowy ważny z aktualną legitymacją (uczeń, student, emeryt, rencista)
2. Bilet rodzinny obowiązuje wyłącznie na filmy bez ograniczeń wiekowych (minimum 3 osoby, 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci)
3. Tani Poniedziałek nie obowiązuje w dni świąteczne

- Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu
- Nieodebrane rezerwacje usuwane są 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu.
- Dzieci do lat 3 otrzymują bilet bezpłatny (dziecko musi znajdować się pod opieką osoby dorosłej oraz nie zajmuje oddzielnego miejsca na sali)
- Wieczór Kinomaniaka – 14 zł /os.
- Karta Dużej Rodziny (ważna z dowodem osobistym lub legitymacją): WT – CZW – 14zł./os. PT-ND – 16zł./os.
- Bilet grupowy – 14zł./os (minimum 15 osób)

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,69	5,04	4,87	2,23
MZK	4,59	-	4,78	2,12
TESCO	4,51	4,79	4,69	-
BP	4,76	5,16	4,99	2,26
CARREFOUR	4,51	4,79	4,69	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,69	5,09	4,89	2,19
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,77	5,12	4,98	2,25

R E K L A M A

eprasa.pl 184f121358

Oświadczenia majątkowe nowej Rady Miasta Puławy

Komu najlepiej

Na początku kadencji wszyscy radni mają obowiązek złożenia oświadczeń majątkowych, w których informują o posiadanych oszczędnościach, nieruchomościach czy długach. We „Wspólnocie" zbiorczo prezentujemy je w formie przejrzystej tabeli. Po raz kolejny okazuje się, że najbardziej majętnym radnym jest lekarz.

Jak wynika z danych dostępnych na stronach BIP Urzędu Miasta w Puławach, największe oszczędności zgromadziła radna Elżbieta Szymańska, na co dzień lekarz związany z puławskim SP ZOZ-em. Jak czytamy w oświadczeniu pani radna posiada 600 tys. zł oszczędności. Jest również jedną z najlepiej zarabiających radnych, bo z samego zatrudnienia ma 113 tys. zł. Największe zarobki pod koniec 2018 roku zadeklarowało jednak dawne kolegium prezydenckie - Janusz Grobel z tytułu zatrudnienia zarobił 128 tys. zł, a jeszcze wyższą kwotę, wliczając w to odprawę emerytalną, osiągnęła jego zastępczyni Ewy Wójcik - 220 tys. zł. Były prezydent jest w gronie radnych

Imię i nazwisko, wiek, status zawodowy i pełnione funkcje	Zarobki	Oszczędności	Długi	Nieruchomości	Mienie ruchome o o wartości ponad 10 tys. zł (np. pojazdy)
Bożena Krygier, 50 lat. Przewodnicząca Rady Miasta, nauczyciel w SP 11	Umowa o pracę: 51,7 tys. Umowa zlecenie: 4,6 tys. zł. Dieta radnego: 19,9 tys. zł	18 tys. zł, 3 tys. Euro	Kredyt mieszkaniowy w banku PEKAO SA, wspólnie z mężem: 81 tys. zł	Mieszkanie własnościowe o pow. 75 m2 i wartości 300 tys. zł	Honda CRV 2009 r. - 42 tys. zł
Paweł Matras, 27 lat. Wiceprzewodniczący Rady Miasta Puławy, Dyrektor Biura Posła na Sejm RP Krzysztofa Szulowskiego	Umowa o pracę: 21, 6 tys. zł. Umowa o dzieło: 14 tys. zł. Diera radnego: 11,9 tys. zł	5,3 tys. zł	Kredyt samochodowy RCI Banque SA: 66 tys. zł	brak	Dacia Duster 2018 r.
Marzanna Pakuła, 49 lat. Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Puławy. Kierownik GOPS w Janowcu	Kierownik GOPS: 64,8 tys. zł. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych: 4,2 tys. zł. Dieta radnego: 12,6 tys. zł	21 tys. zł	Kredyt hipoteczny w Banku Spółdzielczym w Kazimierzu Dolnym na zakup apartamentu 76 m2: 155 tys. zł (współwłasność z 333 tys. zł)	Mieszkanie o pow. 48 m2 i wartości 160 tys. zł Działka o pow. 0,2 ha i wartości 41 tys. zł Garaż o wartości 24 tys. zł	Toyota Rav4 hybrid o wartości 105 tys. zł, Skoda Octavia TDI o w. 15 tys. zł, Honda CRV TDI o w. 20 tys. zł
Grzegorz Bińczak, 34 lata. Specjalista technolog w GA Zakłady Azotowe Puławy	Stosunek pracy: 72,8 tys. zł. Wynagrodzenie z prawa do własności przemysłowej: 33,9 tys. zł	brak	Kredyt hipoteczny w banku Millenium, długoterminowy zaciągnięty wspólnie z żoną na remont mieszkania: 43,6 tys. zł	Mieszkanie o pow. 34 m2 i wartości 110 tys. zł	VW Passat B6 z 2007 r. - 20 tys. zł
Mariusz Cytryński, 52 lata. Prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej Powiśle	Umowa o pracę: 81,4 tys. zł. Umowy cywilno-prawne: 340 zł. Przychód i dochód z firmy ALUX: 1,5 tys. zł	47,4 tys. zł. 183 Euro. 0,92 GBP	Bankowy kredyt mieszkaniowy-konsolidacyjny, zaciągnięty w banku PKO BP: 118,6 tys. zł	Mieszkanie o pow. 66,3 m2 i wartości 250 tys. zł	brak
Ignacy Czeżyk, 74 lata. Emeryt.	Emerytura: 43,4 tys. zł. Dieta radnego: 11,9 tys. zł	37,5 tys. zł. 1000 funtów brytyjskich. 17,3 tys. zł w papierach wartościowych	Poniżej 10 tys. zł	Mieszkanie własnościowe o pow. 65 m2 i wartości 200 tys. zł (m.w.m.)	Skoda Fabia z 2004 r.
Janusz Grobel, 69 lat. Radny	Dochód z tytułu zatrudnienia: 128,5 tys. zł. Dochód z tytułu zatrudnienia żony: 30 tys. zł. Odsetki na rachunku: 200 zł	1,5 tys. zł. 70 tys. zł na rachunku oszczędnościowym. 31,9 tys. zł - wkład członkowski w kasie zapomogowo-pożyczkowej	brak	Dom o pow. 151 m2 i wartości 350 tys. zł. Działka budowlana 618 m2 zabudowana ww. domem: 150 tys. zł	brak
Halina Jarząbek, 67 lat. Starszy dokumentalista w Instytucie Nowych Syntez Chemicznych w Puławach	Wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia: 31,6 tys. zł. Świadczenie emerytalne 26,6 tys. zł. Dieta radnego: 12,5 tys. zł	brak	brak	Mieszkanie własnościowe o pow. 58 m2 i wartości 230 tys. zł	brak
Lilianna Jaworska, 34 lata. Refrakcjonistka w Salonie Optycznym Doktor Marchewka	Stosunek pracy za rok 2017 u pracodawcy (dochód 10,665) 14.09.2018-02.10.2018 - WS-Trade - 1337,76 -08-31 październik 2018 - 3070,17 Fabryka Okularów -01-22 listopad - 27 461 zł	12 tys. zł	brak	brak	Toyota Corolla 2009 r.
Anna Kędziora, 71 lat. Emeryt-rencista	Emerytura-renta: 28,9 tys. zł	66 tys. zł. 1164 Euro. 827 USD	brak	Mieszkanie o pow. 73 m2 i wartości 277 tys. zł. Garaż 17,14 m2 o wartości 17 tys. zł	brak
Waldemar Kowalczyk, 51 lat. Główny specjalista w Biurze kontroli na miejscu ARiMR	Zatrudnienie ARiMR I-XI 2018: 44,2 tys. zł. Dochód z najmu: 15 tys. zł	25 tys. zł	Kredyt mieszkaniowy Własny Kąt PKO BP na zakup mieszkania, pozostało 72 tys. zł. Kredyt mieszkaniowy Własny kąt na zakup mieszkania, pozostało 116,6 tys. zł. Kredyt hipoteczny, pozostało 34,7 tys. zł (na zakup działek), Kredyt hipoteczny, pozostało 86 tys. zł (na zakup mieszkania)	Dom o pow. 102 m2 i wartości 550 tys. zł. Mieszkanie o pow. 37 m2 i wartości 145 tys. zł. Mieszkanie o pow. 37 m2 i wartości 140 tys. zł. mieszkanie o pow. 23 m2 i wartości 110 tys. zł. Dzialka o pow 2149 m2 zabudowana ww. domem	Fiat Brand 2009 r.
Beata Kozik, 35 lat. Właściciel radiotaxi Elmo	Przychód z działalności 238 tys. zł, z czego 11,8 tys. zł dochodu	15 tys. zł	brak	brak	brak
Tomasz Kraszewski, 54 lata. Nauczyciel w I LO im. ks. A. J. Czartoryskiego i w Niepublicznej Szkole Podstawowej Klasyk w Puławach	Dochody uzyskane w okresie 01.01-22.11.18 - Zatrudnienie w I LO: 22,6 tys. zł, Niepubliczna SP Klasyk: 17,1 tys. Dieta radnego: 12,6 tys. zł. Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych: 4,5 tys. zł	16 tys. zł	brak	Mieszkanie o pow. 89 m2 i wartości 250 tys. zł. (m.w.m.) Dwa garaże po 19 m2 o wartości 60 tys. zł (m.w.m.)	Dacia Duster z 2014 r. Dacia Logan z 2017 r.
Andrzej Kuszyk, 52 lata. Zatrudniony w Ancom Andrzej Kuszyk. Przedmiot działalności: agent ubezpieczeniowy, instruktor rekreacji ruchowej.	Przychód/dochód z działalności za okres 1.01 do 22.11: 193,3 tys./86,5 tys. zł	brak	Kredyty gotówkowe BGŻ BNP Paribas. I - do spłacenia 23,1 tys. zł, II - 20,8 tys. złIdea Bank: kredyt samochodowy, do spłaczenia 51,7 tys. zł	Dom o pow. 200 m2 i wartości 400 tys. zł	Fiat Tipo 2018: 53 tys. zł. Citroen C4 2007 r. 10,5 tys. zł, Volvo 940 1996 r. 15 tys. zł, Jacht żaglowy: 15 tys. zł
Sławomir Seredyn, 41 lat. Dyrektor Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Osinach	Umowa o pracę i pochodne: 76,5 tys. zł (okres 1.01-22.11.18)	30 tys. zł	Kredyt mieszkaniowy Własny Kąt hipoteczny udzielony przez bank PKO BP, stan na 22.11: 62,4 tys. CHF	Mieszkanie o pow. 58 m2 i wartości 220 tys. zł	Opel Zafira 2008 o wartości około 15 tys. zł

eprasa.pl 184f121358

się powodzi?

posiadaczem największego, bo 151 metrowego domu, jednak to Waldemar Kowalczyk deklaruje, że ma najbardziej wartościową nieruchomość. Jego dom wart jest ponad pół miliona złotych. Z drugiej strony Kowalczyk jest również liderem pod względem zaciągniętych kredytów. Do spłaty pozostało mu łącznie ponad 300 tys. zł.

Kilku radnych prowadzi działalność gospodarczą - Andrzej Kuszyk, Beata Kozik, Mariusz Cytryński. Najlepszy własny dochód z tego tytułu na poziomie 86 tys. wypracowuje Kuszyk. Jest też właścicielem jednego z bardziej wartościowych domów i jako jedyny radny ma jacht (współwłasność).

Radni na co dzień związani z biurem poselskim Krzysztofa Szulowskiego w ostatnim roku postanowili zainwestować. Paweł Matras kupił nowy samochód na kredyt, a Michał Śmich zdecydował się na zakup mieszkania. Co ważne - w zestawieniu prezentujemy dane z oświadczeń majątkowych, które radni złożyli na początku kadencji. Ponieważ Michał Śmich uzyskał swój mandat później, w związku z nieobjęciem mandatu przez Ireneusza Rzepkowskiego, jego oświadczenie na początek kadencji nie jest jeszcze opublikowane. W jego przypadku prezentujemy oświadczenie złożone na dwa miesiące przed końcem minionej kadencji.

Kamil Wąsik

Imię i nazwisko, wiek, status zawodowy i pełnione funkcje	Zarobki	Oszczędności	Długi	Nieruchomości	Mienie ruchome o o wartości ponad 10 tys. zł (np. pojazdy)
Ryszard Smolak, 65 lat. Rencista - renta inwalidzka I grupa	Renta inwalidzka: 14,6 tys. zł. Dieta za komisję KRPA: 2,4 tys. zł	8 tys. zł	brak	Mieszkanie o pow. 31,9 m2 i wartości 90 tys. zł, łąka o pow. 1,08 ha i wartości 5 tys. zł	Wózek inwalidzki elektryczny 2010 r.
Elżbieta Szymańska, 60 lat. Starszy asystent w SP ZOZ w Puławach, lekarz medycyny	Umowa o pracę SP ZOZ: 112,9 tys. zł. Pełnienie obowiązków społecznych i obywatelskich: 15,5 tys. zł. Emerytura: 14,2 tys. zł	600 tys. zł	brak	Mieszkanie o pow. 64 m2 i wartości 200 tys. zł. Boks garażowy o wartości 25 tys. zł	Opel Astra K 2018 r.: 70 tys. zł
Ryszard Ścibior, 66 lat. Emeryt.	Emerytura: 37,9 tys. zł. Należności z tytułu pełnienia obowiązków społecznych: 16,3 tys. zł. 3 tys. dochodu z gospodarstwa rolnego	37 tys. zł na książeczce mieszkaniowej	brak	Mieszkanie o pow 70,43 m2 i wartości 250 tys. zł (m.w.m) Gospodarstwo rolne o pow. 2,8 ha z budynkiem gospodarczym o wartości 50 tys. - spadek po matce, 1/3 własności dzielona z siostrą i bratem. Działka rolnicza: 0,06 ha – współwłasność Ogród działkowy o wartości 7 tys. zł.	brak
Ewa Wójcik, 62 lata.	Wynagrodzenie i odprawa emerytalna: 220,7 tys. zł. Gosp. rolne: bez dochodu	50,6 tys. zł - PKO BP. Fundusz Skarbowy PKO BP - 30,2 tys. zł, Kasa zap-poż - 1963 zł	Kredyt hipoteczny PKO BP: 103,3 tys. zł. Kredyt gotówkowy (remont): 18,2 tys. zł	Mieszkanie o pow. 52 m2 - najem. Gospodarstwo nier. grunt. o pow. 1) 2,57 ha 2) 0,22 ha i wartości 1) 300 tys. zł 2) 30 tys. zł. Mieszkanie 48 m2 o wartości 150 tys. zł	Mazda 6, 2005 r.
Michał Zakrzewski, 27 lat. Zatrudniony w NIZU Iwona Wrzal	22,2 tys. zł	12 tys. zł	brak	brak	brak
Oświadczenie składane przed końcem minionej kadencji - **Michał Śmich.** 27 lat. Sekretarz w Biurze poselskim Posła na Sejm RP Krzysztofa Szulowskiego.	Dieta radnego: 8,7 tys. zł. Umowa o pracę: 12,4 tys. zł	652 zł	Deweloper Termitechnika, zakup mieszkania.umowa deweloperska na zakup mieszkania na kwotę 195,5 tys. zł (opłacone 72,3 tys.). Umowa przedwstępna sprzedaży udziały w lokalu niemieszkalnym garażu wielostanowiskowym na kwotę 24 tys. zł (opłacone 12 tys. zł)	brak	brak

Przyjdź i zaśpiewaj z Księżną Czartoryską

Muzeum Czartoryskich zaprasza mieszkańców na wspólne kolędowanie z Księżną Barbarą Czartoryską, które odbędzie się 26 stycznia (sobota) o godzinie 16:00 w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Puławach.

Wydarzenie odbędzie się już po raz drugi. W ubiegłym roku kolędowanie z księżną Czartoryską przyciągnęło sporo osób. Pomysłodawcą akcji jest dyrektor Muzeum Czartoryskich w Puławach - Honorata Mielniczenko.

- Muzeum Czartoryskich kontynuując staropolską tradycję zaprasza do wspólnego śpiewania kolęd i pastorałek. W tym roku kolędowanie z Rodziną Książąt Czartoryskich uświetni nasz rodzimy, puławski Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle" im. Kazimiery Walczak „Mamci". Koncert rozpocznie jedna z najpiękniejszych polskich kolęd, czyli „Pieśń o narodzeniu Pańskim", znana również pod nazwą „Bóg się rodzi", śpiewana w rytm staropolskiego poloneza - opowiada dyrektor muzeum i dodaje:

Fot.Kamil Węsik

Księżna Barbara Czartoryska już po raz drugi spotka się z mieszkańcami Puław na wspólnym kolędowaniu. Pierwsza odsłona akcji w zeszłym roku jej wizyta na kolędowaniu spotkała się ze sporym zainteresowaniem i udziałem puławian

Honorata Mielniczenko,
dyrektor Muzeum Czartoryskich w Puławach

26 stycznia 2019 r. o godz. 16.00 spotkamy się w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, który w tym roku obchodzić będzie swoje 100-lecie powstania, aby po 205 latach od otwarcia przez Księżną Izabelę Czartoryską tej przypałacowej Kaplicy kolędować z Rodziną Czartoryskich

- W nawiązaniu do tradycji szczodrobliwości panującej w domu Księstwa najmłodsi uczestnicy kolędowania zostaną obdarowani szczodraczkami, które osobiście rozda Księżna Barbara Czartoryska. Spodziewamy się dużej frekwencji, zapraszamy serdecznie.

Dominik Kęsik

A U T O P R O M O C J A

W NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

R E K L A M A

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH
ATRAKCYJNE ZAROBKI | BEZPŁATNE KURSY JĘZYKA NIEMIECKIEGO
SPOTKAJMY SIĘ I POROZMAWIAJMY O PRACY DLA CIEBIE:
24 STYCZNIA na Giełdzie Pracy w DĘBLINIE
(OSZ, ul. WIŚLANA 33, g. 10.30-13.30)
lub zadzwoń: 502 912 734 | www.promedica24.pl

eprasa.pl 184f121358

Po tragedii na miejskiej imprezie w Gdańsku, pytamy władze Puław, czy podejmą kroki w celu zapewnienia sobie lepszej ochrony

Czy nasze vipy są bezpieczne?

- Raczej nie zmienimy naszego podejścia do ochrony i bliskiego kontaktu z mieszkańcami - mówi po brutalnym ataku na prezydenta Gdańska, Bożena Krygier przewodnicząca Rady Miasta Puławy. Razem z prezydentem dzieli się też z nam swoimi przemyśleniami na temat wszechobecnego hejtu i agresji.

Paweł Maj, prezydent Puław

Nie wyobrażam sobie, bym był otoczony ochroną. Zależy mi na bezpośrednim, bliskim kontakcie z mieszkańcami

Bożena Krygier, przewodnicząca RM Puławy

Jeżeli ma stać się coś złego, to się stanie. Może do tego dojść nie tylko na miejskiej uroczystości, ale także na sesji czy na dyżurze

Prezydent i przewodnicząca: W kwestii ochrony nic nie zmienimy

Podczas odbywających się w mieście masowych imprez i uroczystości, prezydent i przewodnicząca rady chętnie występują przed tłumami puławian. Najczęściej nie ma żadnej ochrony, która dbałaby o ich bezpieczeństwo. W związku z tragiczną śmiercią Pawła Adamowicza, pytamy ich czy nie pomyśleli, by zapewnić sobie większe bezpieczeństwo.

- Rzeczywiście na żadnej z naszych uroczystości nie ma ochrony (poza Sylwestrem, gdzie chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa publiczności). Jesteśmy osobami publicznymi, ale jednak trudno wyobrazić mi sobie ochronę np. na wigilii miejskiej - mówi Bożena Krygier i dodaje:

- Jeżeli ma stać się coś złego, to się stanie. Może do tego dojść nie tylko na miejskiej uroczystości, ale także na sesji czy na dyżurze. Spotykam się z ludźmi, wchodzą do gabinetu i nikt ich nie legitymuje, nie są w żaden sposób sprawdzani. Raczej nie zmienimy naszego podejścia do ochrony i bliskiego kontaktu z mieszkańcami. Trzeba mieć tylko nadzieję, że to, co się stało w Gdańsku to jednorazowy incydent. Musimy zwrócić też uwagę, że tam przecież była ochrona.

Podobnie wypowiada się prezydent Paweł Maj, który tłumaczy, że oddzielanie się od ludzi ochroną nie byłoby w jego naturze.

- Do mnie do urzędu przychodzi naprawdę wiele osób, nieraz nawet nie jestem w stanie wszystkich przyjąć. Bywają sytuacje, gdy ktoś potrafi wtargnąć do gabinetu. Mimo to nie wyobrażam sobie, bym był otoczony ochroną. Zależy mi na bezpośrednim, bliskim kontakcie z mieszkańcami i w żaden sposób nie chciałbym go ograniczać poprzez kolejne, w dodatku kosztowne bariery. To byłoby wbrew mojej naturze i etyce pracy dla miasta - mówi prezydent Maj.

Hejt niszczy poczucie wspólnoty

Prezydent i przewodnicząca są zdruzgotani śmiercią Pawła Adamowicza i łączą ją z coraz brutalniejszą mową nienawiści.

- Jestem przerażona tym, co się stało. To zatrważające. Ale jestem też przerażona hejtem, który widzę na forach internetowych. Myślę, że właśnie takie bezpardonowe, anonimowe ataki słowne kumulują nienawiść i to może prowadzić do takich tragicznych sytuacji, jak w Gdańsku. Sama bardzo boleśnie odczułam negatywne komentarze w kampanii wyborczej. Miałam świadomość, że wystawiam się na publiczny osąd, ale takiego hejtu się nie spodziewałam. Dotknęło to mnie i moją rodzinę - przyznaje przewodnicząca, która dodaje, że samorząd mógłby pomyśleć o wprowadzeniu w szkołach lekcji nt. mowy nienawiści, na co po zamordowaniu Adamowicza decydują się większe miasta. Sama porusza ten temat na zajęciach etyki w swojej klasie (przewodnicząca jest nauczycielką w SP11).

Mocno o hejcie wypowiada się Paweł Maj.

- Przestrzeń publiczna coraz bardziej się brutalizuje. Jeszcze przed zabójstwem Pawła Adamowicza niektórzy z radnych mówili, że widząc wszechobecny, bezkarny hejt w internecie, jest to ich ostatnia kadencja. Boją się nie tylko o siebie, ale także o najbliższych, szczególnie dzieci, które ponoszą największe konsekwencje nieprawdziwych, często ohydnych pomówień. W internecie szkalować może jedna, dwie osoby, które wypisują zakłamane komentarze poprzez wiele anonimowych kont. Często te wpisy czytają tysiące osób. W ten sposób manipulacją i kłamstwem jeden hejter cynicznie kształtuje szeroką opinię publiczną i upadla wartościowych ludzi. Zaraza hejtu powoduje także korozje życia publicznego, niszczy poczucie wspólnoty. Chciałbym, by takie indywidua zachowały w sobie resztki człowieczeństwa i potrafiły dostrzec, jaką krzywdę wyrządzają swoim bliźnim i ich rodzinom - komentuje prezydent.

Kamil Wąsik

Sztuka uwieczniona za pomocą telefonu

Dzień selfie w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

Fot.Dominik Kęsik

Uczniowie z Zespołu Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym udowodnili, że można poeksperymentować ze sztuką

Fot.Dominik Kęsik

Do Muzeum Nadwiślańskiego mógł przyjść każdy. Tego dnia opłata wynosiła symboliczną złotówkę

Natalia Baranowska, Sebastian Śmiech oraz Diana Kruk, uczniowie kl. 1AT z Zespołu Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym

- Dla mnie to jest coś fajnego, można spędzić super czas. Młodzież powinna zauważyć w tym dobre strony i dzięki temu uczyć się pokazywać to co jest na obrazach. Zrobiłam 3 zdjęcia - mówi Natalia
- Mi się podoba. Uważam, że warto chodzić do muzeum, ponieważ można zobaczyć ciekawe obrazy. Mam zrobione 2 zdjęcia - przyznaje Sebastian
- Moim zdaniem jest świetnie, czuć atmosferę jak w muzeum. Możemy się pobawić, zintegrować i spędzić świetnie czas ze znajomymi, klasą i nauczycielami. Uważam, że takie akcje powinny być zorganizowane, ponieważ możemy zobaczyć jak inaczej patrzeć z perspektywy człowieka na obraz - dodaje Diana

Już po raz drugi w kazimierskiej placówce odbyła się akcja Museum Selfie Day, w którym można było wykonać zdjęcie „z ręki". A wszystko po to, aby przyciągnąć i zainteresować sztuką czy historią młodzież.

Czym jest selfie?

Selfie to rodzaj fotografii autoportretowej, która jest wykonywana z trzymanego w ręku aparatu cyfrowego lub telefonu komórkowego. Zdjęcie przedstawia zazwyczaj osobę robiącą zdjęcie.

Kazimierz Dolny włącza się do akcji po raz drugi

Pomysłodawcą akcji jest Olivia Muus, która zwiedzając National Gallery w Kopenhadze, zrobiła sobie zdjęcie dzieła sztuki w pozie selfie. Trend szybko opanował świat i stał się inspiracją do stworzenia międzynarodowego dnia selfie. Tego dnia (16 stycznia) wstęp do muzeum kosztował jedynie 1 zł. Chętnych nie brakowało, aby zrobić sobie zdjęcia przy obrazach w różnych pozach.

- W tym roku udało się szerzej wypromować akcję w Polsce, zresztą myślę, że jest ona coraz bardziej popularna również na świecie. Museum Selfie Day to akcja, która polega na tym, żeby przyciągnąć do muzeum przede wszystkim młodzież, która na co dzień niezbyt chętnie odwiedza muzea. Akcja służy temu, aby w atrakcyjny sposób przedstawić zawartość muzealnych ekspozycji, którą na co dzień prezentujemy. W tym momencie pokazujemy w Galerii Wystaw Czasowych wystawę sztuki współczesnej, która okazała się bardzo inspirująca i atrakcyjna dla młodzieży, dlatego czuję, że pod hasztagiem „#mnkdselfie" będziemy mogli zobaczyć interesujące rezultaty i pomysły - przyznaje w rozmowie ze Wspólnotą Seweryn Kuter, kierownik Działu Wystaw i Promocji Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Dominik Kęsik

Seweryn Kuter,
kierownik Działu Wystaw i Promocji Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym

Zachęcamy do tego, żeby częściej nas odwiedzać. Selfie z dziełem sztuki można przecież wykonać niezależnie od okazji

Anna Ewa Soria,
nauczycielka języka polskiego w Zespole Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym

Jest to ciekawy sposób na odwiedzenie muzeum. Myślę, że tak naprawdę młodzież oczekuje od muzeum czegoś więcej. Na samo słowo muzeum włącza się bieg wsteczny. Tutaj okazało się, że mogą zobaczyć wystawę i zastanowić się nad tym, jak można zrobić sobie inspirujące zdjęcie. Okazało się, że uczniowie świetnie się bawili

eprasa.pl 184f121358

Trasa 801 pod specjalnym nadzorem

Na drodze z Puław do Dęblina stanie radar

Taką decyzję podjął Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie. To efekt serii wypadków, do jakich doszło tam w grudniu ubiegłego roku. W jednym z nich zginął 32-letni mężczyzna.

Andrzej Gwozda, dyrektor ZDW w Lublinie

ZDW w Lublinie **wystąpi z wnioskiem do Inspekcji Transportu Ruchu Drogowego o umieszczenie urządzeń pomiaru prędkości**

Czarna seria

Temat wypadków, jakie w grudniu wydarzyły się na trasie z Puław do Dęblina poruszaliśmy na łamach Wspólnoty już kilkukrotnie. Najczęściej dochodziło do nich na ul. Dęblińskiej, w sąsiedztwie tamtejszego wysypiska śmieci. Choć wtedy na drodze nie było śniegu i warunki do jazdy nie były trudne zdarzało się, że jednego dnia nawet trzy auta lądowały w rowie. Policja jako główny powód podawała nadmierną prędkość, z jaką jechali kierowcy. Ci z kolei byli odmiennego zdania i przyczyn wypadków upatrywali jeszcze w czymś innym. Na forum na popularnym portalu społecznościowym rozgorzała dyskusja. Wiele osób zwracało wówczas uwagę na to, że ilość zdarzeń w tym samym miejscu nie jest przypadkowa. Ich zdaniem do wypadków przyczyniać się miało sąsiedztwo składowiska odpadów - pojawiały się m.in. przypuszczenia, że z wjeżdżających lub wyjeżdżających z jego terenu pojazdów coś może wyciekać na drogę, powodując, że przejeżdżające tamtędy samochody wpadały w poślizg i lądowały w rowie. W takie tłumaczenia nie chce jednak wierzyć kierownictwo Zakładu Usług Komunalnych w Puławach. Tomasz Wadas, prezes ZUK w rozmowie ze Wspólnotą zapewniał, że śmieciarki wożące nieczystości są szczelne i nic nie może z nich wyciekać na ulicę, a każdy pojazd opuszczający śmietnisko jest myty.

Radar i policja na kierowców

Podobnego zdania jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie, zarządca drogi nr 801, do którego zwróciliśmy się z pytaniem o to, jakie działania zamierza podjąć w związku z niedawną sytuacją. Zapytaliśmy również o to, czy droga jest dobrze oznaczona oraz czy ZDW zamierza w jakiś sposób zweryfikować możliwość osiadania oparów z wysypiska na asfalcie. Andrzej Gwozda, dyrektor ZDW przyznaje, że nie wpłynęło żadne zgłoszenie dotyczące osiadania jakichkolwiek substancji związanych ze składowiskiem odpadów. 8 stycznia odbyła się także wizja lokalna, w której wzięli udział przedstawiciele lubelskiego ZDW, Rejonu Dróg Wojewódzkich w Puławach, a także funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz puławskiej drogówki. - Ustalono, że oznakowanie pionowe i poziome na przedmiotowym odcinku drogi jest prawidłowe i dostosowane do jej parametrów geometrycznych - informuje dyrektor Gwozda i dodaje:

- W celu zwiększenia uwagi i zdyscyplinowania kierujących pojazdami do właściwego zachowania (dostosowanie odpowiedniej prędkości do przebiegu drogi i panujących warunków oraz niepodejmowania niebezpiecznych manewrów) zaproponowano dodatkowe oznakowanie drogi, objęcie specjalnym nadzorem przez miejscową policję przedmiotowego odcinka drogi i wystąpienie do Inspekcji Transportu Ruchu Drogowego o umieszczenie na tym odcinku drogi urządzeń odcinkowego pomiaru prędkości lub urządzenia stacjonarnego do pomiaru prędkości.

Marta Pietroń

Puławscy policjanci zatrzymali rosyjskiego gangstera

Był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, handlował bronią i narkotykami, nie wahał się używać przemocy. Puławscy policjanci w Nałęczowie zatrzymali Rosjanina Romana K. Bandyta był poszukiwany przez Interpol.

42-letni obywatel Rosji poszukiwany był za pośrednictwem Biura Interpolu w Moskwie m.in za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, handel bronią i materiałami wybuchowymi, wymuszenia oraz sprzedaż środków odurzających. Roman K. posiadał ukraiński paszport i podawał się za obywatela tego kraju. Policjanci nie dali temu wiary i zatrzymali 42-latka. Mężczyzna po potwierdzeniu tożsamości został doprowadzony do Prokuratury z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania w celu ekstradycji.

Kamil Wąsik

NEKROLOGI

PUŁAWY

Zofia Wanda Darowna, Puławy, 94 lata, zm. 11.01.

Bogumiła Pasda, Wąwolnica, 93 lata, zm. 12.01.

Zbyszko Banach, Puławy, 70 lat, zm. 12.01.

Józef Łowczak, Klementowice, 77 lat, zm. 12.01.

Kazimiera Sankowska, Puławy, 88 lat, zm. 12.01.

Agnieszka Stefanek, Gołąb, 81 lat, zm. 13.01.

Janusz Karsznia, Puławy, 80 lat, zm. 13.01.

Dorota Pryszcz, Kazimierz Dolny, 46 lat, zm. 14.01.

S. Ancilla Janina Rejman, Puławy, 84 lata, zm. 15.01.

Genowefa Gałązka, Przytoczno, 93 lata, zm. 16.01.

Leokadia Molenda, Puławy, 94 lata, zm. 16.01.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I" Mirosław Kuflewski 24-100 Puławy, ul. Bema 8 tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Lechosław Jaroszyński, Wólka Łubkowska, 78 l, zm. 12.01.

Sylwia Ćwiklińska – Rak, Bełżyce, 36 l, zm. 13.01.

Kazimiera Koma, Kraczewice, 87 l, zm. 11.01.

Tomasz Wieczorek, Ratoszyn Drugi, 34 l, zm. 5.01.

Eugeniusz Kiszczak, Zagłoba, 78 l, zm. 15.01.

Zbigniew Długosz, Kowala Druga, 56 l, zm. 16.01.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Marzena Joanna Maciąg, Opole Lubelskie, 58 l, zm. 10.01.

Barbara Rejn, Opole Lubelskie, 86 l, zm. 11.01.

Weronika Bełcik, Jeżów, 87 l, zm. 12.01.

Stanisław Bochra, Wrzelowiec, 67 l, 14.01.

Józef Mańka, Kraczewice Prywatne, 81 l, zm. 15.01.

Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Operator spycharki	Puławy/ PTHU TRANS KRUSZ S.C.	od 3100 zł
Operator koparki	Puławy/ PTHU TRANS KRUSZ S.C.	od 3100 do 5000 zł
Monter mebli/ Stolarz meblowy	Żyrzyn/ UPARTY MEBLE Marlena Wójcik	od 2250 zł
Pracownik ds. przetargów	Puławy/ MARGO Wyposażenie Magazynowe Sp. z o.o.	od 2250 zł
Pracownik biurowy (Sekretarka)	Puławy	od 2100 zł
Pracownik ogólnobudowlany	Lublin	od 2250 zł
Robotnik gospodarczy	Zastawie	od 2250 zł
Sprzedawca	Wąwolnica	od 2250 zł
Sprzedawca	Puławy / FIRMA HANDLOWA SUKCES	od 2250 zł
Nauczyciel wspomagający	Nałęczów/ Liceum Plastyczne im.. Józefa Chełmońskiego w Nałęczowie	od 2275 zł
Operator ładowarki	Zastawie	od 2250 zł
Cieśla szalunkowy	Janowiec/ Przedsiębiorstwo Budowlane PIN-BUD Ryszard Pinkiewicz	od 2250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Asystent rodziny	Chodel / Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chodlu	od 2250 zł
Nauczyciel języka polskiego	Stare Komaszyce	od 1227 zł
Pracownik magazynu	Poniatowa / POLIFOLIA Sp. z o.o.	od 2300 zł
Operator linii	Poniatowa	od 2250 zł
Operator linii / kierowca operator wózka widłowego	Poniatowa	od 2250 zł
Pokojowa	Kazimierz Dolny/ PPHU ALEX ALEKSANDER SERWATKA	od 2250 zł
Kelner/ Kelnerka	Kazimierz Dolny	od 2250 zł
Magazynier	Nietrzeba/ APA Agnieszka Pinkiewicz	od 2250 zł

CO, GDZIE, KIEDY?

Wielkie kolędowanie w Puławach

Wystawa malarstwa w NOK-u

Do 1 lutego w Nałęczowskim Ośrodku Kultury można oglądać wystawę zatytułowaną „Malarze Zakładowi". Swoje prace prezentują pracownicy Zakładu Malarstwa i Rysunku z Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. Wstęp wolny.

Koncert dla pogorzelców

W piątek 25 stycznia o godz. 17.00 w sali gimnastycznej Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Wąwolnicy artyści zagrają charytatywny koncert na rzecz rodziny Dysputów z Karmanowic, poszkodowanej w pożarze. Wystąpią Kacper Gołda, Jadwiga Malinowska oraz gość specjalny - Jan Kondrak. Podczas wydarzenia odbędzie się także aukcja, z której dochód zostanie także przekazany pogorzelcom. Wstęp - datek do puszki.

Kolędowanie z Czartoryskimi

W sobotę 26 stycznia w Kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Puławach już po raz drugi odbędzie się Kolędowanie z Czartoryskimi. Tym razem wydarzenie uświetni występ Zespół Pieśni i Tańca „Powiśle" im. Kazimiery Walczak „Mamci". Początek o godz. 16.00. Wstęp wolny.

Koncert laureatów

W niedzielę 27 stycznia w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach odbędzie się koncert laureatów XXIV Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd. Na scenie zaprezentują się najlepsi soliści i zespoły. Zaśpiewają najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki. Początek o godz. 14.00. Wstęp wolny.

Spotkanie Klubu Podróżniczego

Tym razem gościem Biblioteki Miejskiej w Puławach będzie Krystyna Budzyńska – wieloletni pilot wycieczek krajowych i zagranicznych, czynny przewodnik po Puławach, Kazimierzu Dolnym, Nałęczowie i Janowcu, która odwiedziła wszystkie kontynenty, z wyjątkiem Antarktydy. W środę 30 stycznia o godzinie 18.00 opowie o swojej podróży po Kanadzie Zachodniej i Alasce. Wstęp wolny.

Koncert Teresy Werner

9 lutego godz. 18.00 w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Puławach wystąpi śląska wokalistka Teresa Werner. Bilety w cenie 70 zł do nabycia w biurze podróży Rainbow w Galerii Zielonej w Puławach oraz na stronach ebilet.pl, KupBilecik.pl, biletyna.pl, bilety24.pl.

Marta Pietroń

R E K L A M A

eprasa.pl 184f121358

Puławscy radni mają pomysły na lepsze funkcjonowanie jednostki

Straż miejska potrzebna, ale musi lepiej działać

Na jednej z puławskich grup dyskusyjnych w internecie na początku roku użytkownicy stworzyli ankietę „Czy w Puławach potrzebna jest straż miejska?". Aż 659 osób opowiedziało się za opcją „niepotrzebna", przy 45 głosach na tak. „Wspólnota" postanowiła sprawdzić, co na temat funkcjonowania straży sądzą radni miejscy z różnych klubów. Na likwidację jednostki się nie zanosi.

Jednym z pozytywnych działań puławskiej Straży Miejskiej jest pomoc kierowcom w odpalaniu aut zimą. Patrol ma do tego odpowiednie urządzenie rozruchowe. Ubiegłej zimy strażnicy pomogli blisko 150-ciu kierowcom

Cytryński: Straż ma wiele zadań przed sobą

- Uważam, że straż miejska jest potrzebna w takim mieście jak Puławy. Jest wiele działań porządkowych, które może wykonywać straż, a nie policja. Policję powinniśmy wzywać do naprawdę poważnych spraw związanych z zagrożeniem życia i zdrowia, gdy są poważne wypadki i kolizje. A straż powinna pełnić funkcję porządkową - stwierdza Mariusz Cytryński, który przyznaje, że straż mogłaby bliżej przyjrzeć się temu, jak w naszym mieście parkują kierowcy i karać tych, którzy samochody zostawiają na przejściach dla pieszych czy na miejscach parkingowych dla niepełnosprawnych, nie mając odpowiednich uprawnień.

- Mamy w naszym mieście dowolność parkowania i to denerwuje każdego z nas, kto ma samochód. Gdybyśmy zaczęli egzekwować takie ewidentne przypadki naruszeń, mogłaby się zmienić świadomość społeczna. Straż powinna zacząć to egzekwować - mówi radny z Koalicji Samorządowej. Dodaje, że to właśnie straż powinna kontrolować stan czystości powietrza i karać te osoby, które spalając śmieci w swoich kotłowniach przyczyniają się do powstawania smogu. Kolejne zadanie straży to nadzór nad monitoringiem, który zdaniem radnego powinien być całodobowy.

- Uważam, że powinniśmy w taki sposób zorganizować pracę straży miejskiej, by przez całą dobę straż czuwała nad monitoringiem. Jeżeli dzieje się coś złego, moglibyśmy szybciej reagować. W Puławach mamy coraz więcej kamer i musimy lepiej to wykorzystywać. Monitoring nie może być martwy i działać jedynie na zasadzie „ok, możemy zgrać materiał" - mówi radny, który twierdzi, że taki sprawniej działający i szybko reagujący monitoring, mógłby uchronić mieszkańców Puław przed takimi zdarzeniami, jak ostatnie akty wandalizmu, w których nieznany sprawca robił dziury w zbiornikach paliwa samochodów.

- Straż powinna być też bliżej mieszkańców. Taką miłą stroną obecnej straży jest akcja rozruchu silnika, z której mieszkańcy Puław mogą skorzystać teraz - dodaje Cytryński.

Seredyn: Widok funkcjonariusza zawsze działa dyscyplinująco

Sławomir Seredyn uważa, że straż miejska powinna mieć więcej kompetencji, dzięki czemu byłaby bardziej skuteczna i mogłaby przejąć część zadań policji.

- Nie mówię, że nie jest skuteczna. Natomiast powinna się bardziej profesjonalizować, dzięki czemu mogłaby odciążyć policję, która ma wiele zadań dochodzeniowych. A straż powinna przede wszystkim pełnić funkcję porządkowe i dyscyplinujące. Widok funkcjonariusza w mundurze zawsze wpływa dyscyplinująco na ludzi, więc mogłoby być więcej kontroli. Ale do tego potrzeba więcej kompetencji i możliwości prawnych. Wtedy taka straż jak najbardziej pełniłaby swoje role. Myślę, że tu potrzebne byłyby nie tyle ustalenia rady miasta, co władz krajowych. Sejm musiałby pochylić się nad ustawą o strażach gminnych. To byłoby wskazane, bo w wielu samorządach funkcjonują takie jednostki i właśnie w przejęciu części zadań porządkowych policji upatrywałbym zasadności funkcjonowania straży miejskiej- mówi radny z klubu Samorządowców.

Matras: Łamią prawo pod okiem straży

Również zdaniem Pawła Matrasa z PiS-u, straż jest potrzebna, ale powinna być bardziej efektywna.

- Uważam, że straż miejska jest w naszym mieście potrzebna, szczególnie w zimie, kiedy konieczne jest przeprowadzenie kontroli u osób, które palą niedozwolone rzeczy w piecach, zatruwając przy tym powietrze. Oczywiście uważam że funkcjonowanie SM powinno zostać poprawione. Za niedopuszczalne uważam sytuację w której 20 metrów od siedziby Straży Miejskiej młodzież spożywa alkohol w miejscu publicznym. Mieszkańcy często o tym mówią. Warto jednak zaznaczyć, że do poprawy funkcjonowania SM niezbędne jest zwiększenie środków finansowych, a jak wiadomo miasto potrzeb ma wiele - mówi wiceprzewodniczący rady.

Pakuła: Samorząd powinien wrócić do tematu straży miejskiej

W podobnym tonie wypowiada się Marzanna Pakuła z klubu radnych prezydenta Pawła Maja i wiceprzewodnicząca rady.

- Straż miejska w naszym mieście jest potrzebna, pod warunkiem jej dobrego wykorzystania i myślę, że zgodziliby się ze mną koledzy radni z mojego klubu. Nie myślę, by zasadna była likwidacja tej jednostki, bo miasto włożyło w jej funkcjonowanie spore środki. Na pewno jednym z ważnych zadań straży jest obsługa miejskiego monitoringu. Obecnie obsada straży jest taka, jaka jest i nie ma możliwości, by cały czas ktoś nadzorował transmisje z kamer. Sam obraz z kamer też jest różnej jakości, raz lepszy, raz gorszy - przyznaje radna. Jej zdaniem samorząd powinien powrócić do tematu straży.

- Rozmawialiśmy o tym już w poprzedniej kadencji, ale później temat ucichł. A naprawdę powinniśmy zastanowić się nad lepszym funkcjonowaniem straży. Moglibyśmy oczywiście zapytać mieszkańców, ale myślę, że tu wiele osób byłoby na nie. Podobnie pewnie mogliby się wypowiadać o policji. To takie służby, które coś egzekwują i niekoniecznie może się to ludziom podobać. Co nie oznacza, że taka służba jest niepotrzebna - mówi Marzanna Pakuła.

Marta Pietroń

SONDA

Czy Straż Miejska w Puławach jest potrzebna?

Gabriela Sucharzewska

Uważam, że straż miejska nie jest potrzebna, ponieważ często jeździ policja i wydaje mi się, że mają oni więcej interwencji

Pani Danuta

Nie widzę w ogóle straży miejskiej, jeżeli są, to mało działają. Potrafią na osiedlu dawać mandaty, ponieważ samochód został nie tak postawiony. Moim zdaniem straż miejska jest nie potrzebna

Kuba

Szczerze mówiąc nie, oni nie mają tyle samo uprawnień co policja. Jeżeli podejmują jakąś interwencję, to w większości przypadków muszą dzwonić do wyższych służb, czyli na policję

Kacper Ciszewski

Moim zdaniem straż miejska się przydaje, ponieważ policja nie wszędzie może dojechać do błahych spraw

Pani Danuta

Myślę, że straż miejska jest potrzebna. Czasami doprowadzają młodych bałaganiarzy do porządku. Moim zdaniem straż miejska pilnuje tego, co się dzieje w mieście

Około 700 zł zostanie przekazane dla chorej Julii

Pokazali swoje talenty, by pomóc chorej koleżance

Fot.Dominik Kęsik

Najmłodsi uczniowie z SP nr 1 wystąpili przed dużą publicznością. Widzowie nagrodzili ich występ wielkimi brawami

Choć są młodzi, to udowodnili, że nawet oni mogą pomagać. W Szkole Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Puławach odbył się koncert noworoczny, podczas którego uczniowie zbierali pieniądze dla Julii Piskorskiej. Dziewczynka urodziła się z poważną wadą obu nóżek.

Wstępem na wydarzenie był bilet - cegiełka w cenie 2 zł. Każdy brał udział w losowaniu upominków. Do zdobycia były m.in. słodycze, gry planszowe czy słuchawki. Koncert został podzielony na dwie części, w której młodzież zaprezentowała swoje talenty wokalne czy taneczne.

- Wspieraliśmy już Julkę. Dzięki dochodowi z kiermaszu mogliśmy dołożyć swoją „cegiełkę" do kosztów pierwszej operacji. Teraz potrzebna jest pomoc na rehabilitację po kolejnej operacji. Dzięki sprzedaży biletów na koncert udało nam się zebrać sumę, którą wpłacimy na konto Julki. Jest ona jedną z kilku naszych podopiecznych i cieszymy się z możliwości pomocy - mówi Joanna Krajewska, organizatorka akcji w SP nr 1.

Jak pomóc?

Pieniądze na leczenie można przelewać na konto bankowe o numerze 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 z dopiskiem 22349 Piskorska Julia - darowizna na pomoc i ochronę życia

Dziewczynce brakuje m.in. kości strzałkowych, a jej stópki mają jedynie po 3 palce. Julka w maju 2015 r. przeszła operację oraz bolesną rehabilitację w Stanach Zjednoczonych. Niestety nóżki rosną w zastraszającym tempie i koniecznie jest potrzebna kolejna rehabilitacja.

Dominik Kęsik

Weronika Ruda i Lena Domańska, uczennice klasy 4D z SP nr 1 w Puławach

- Koncert był fajny, chodzę do Szkoły Muzycznej i lubię muzykę - mówi Weronika
- Mi się podobało, ponieważ lubię taniec i chodziłam 3 lata na tańce - dodaje Lena

Joanna Krajewska,
opiekun świetlicy w SP nr 1 w Puławach, organizatorka akcji

Dzięki sprzedaży biletów na koncert udało nam się zebrać sumę, którą wpłacimy na konto Julki

eprasa.pl 184f121358

Radni uznali skargę na dyrektor za zadaną, a zarząd podejmuje dalsze kroki

Dyrektorka Czartorycha do odwołania

Zarząd Powiatu Puławskiego wszczął procedurę odwoławczą wobec dyrektor I LO w Puławach. Beata Trzcińska - Staszczyk może powoli żegnać się ze swoim stanowiskiem.

Waldemar Orkiszewski,
sekretarz powiatu puławskiego

Na ten moment została podjęta decyzja o wszczęciu procedury odwołania pani dyrektor Trzcińskiej - Staszczyk i wniosek Zarządu Powiatu trafił do Kuratorium Oświaty

Fot.Kamil Wąsik

Beata Trzcińska - Staszczyk,
dyrektor I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach

Nie potrafię odnieść się w tej chwili do decyzji zarządu, powiatu ponieważ nie zostałam poinformowana ani o tej decyzji, ani o jej uzasadnieniu

Zarząd za odwołaniem dyrektorki

16 stycznia Zarząd Powiatu Puławskiego dyskutował o krokach, jakie należy podjąć wobec dyrektor I LO im. Ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach. Na koniec spotkania decyzja była jednomyślna. Członkowie zarządu uznali, że dyrektor Trzcińska - Staszczyk za wykryte nieprawidłowości w szkole poniesie najwyższą cenę i straci stanowisko.

- Na ten moment została podjęta decyzja o wszczęciu procedury odwołania pani dyrektor Trzcińskiej - Staszczyk i wniosek Zarządu Powiatu trafił do kuratorium oświaty - wyjaśnia Waldemar Orkiszewski, sekretarz powiatu puławskiego i dodaje:

- Musimy teraz spokojnie poczekać na tę opinię. Pani kurator ma na jej wydanie 21 dni. Na chwilę obecną w liceum nic się nie zmienia i pani dyrektor nadal pełni swoją funkcję.

Mimo, że władze powiatu czekają cierpliwie na opinię kuratorium to nie jest ona dla nich w żaden sposób wiążąca. Jest to jedynie wypełnienie wymaganych procedur, więc prawdopodobnie nie wpłynie na kierunek podjętych działań. Dla dyrektor Trzcińskiej - Staszczyk oznacza to jedno - może powoli żegnać się ze swoim stanowiskiem. Jej wcześniejsze wyjaśnienia i argumenty nie przekonały badającej sprawę komisji rewizyjnej, a następnie radnych. Wszyscy jednomyślnie uznali, że skarga, która trafiła do urzędu jest zasadna.

W wyniku niepokojących sytuacji, jakie miały miejsce w liceum starostwo zleciło w placówce także dodatkowe kontrole nie dotyczące skargi. Przeprowadziły je trzy podmioty: Powiatowe Centrum Rozliczeniowo - Księgowe, Wydział Edukacji i Audytu. Na chwilę obecną urzędnicy nie chcą mówić jeszcze o wyciągniętych wnioskach i zaleceniach pokontrolnych dla dyrektorki. Najpierw dokumenty mają trafić do samej zainteresowanej.

Co na to dyrektorka ?

- Nie potrafię odnieść się w tej chwili do decyzji zarządu powiatu, ponieważ nie zostałam poinformowana ani o tej decyzji, ani o jej uzasadnieniu - odpowiada Beata Trzcińska-Staszczyk, dyrektor I LO w Puławach i dodaje:

- Jeśli dostanę dokument do ręki na pewno odniosę się do niego.

Ustawa o systemie oświaty umożliwia organowi prowadzącemu szkołę odwołanie dyrektora szkoły ze stanowiska w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Dyrektorowi szkoły przysługuje jednak zawsze prawo do obrony. Od decyzji zarządu może odwołać się do sądu administracyjnego lub do sądu pracy. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, czy dyrektor Beata Trzcińska - Staszczyk takie kroki podejmie. Jej kadencja na stanowisku dyrektora I LO w Puławach upływa z końcem sierpnia. Aktualnie w starostwie nikt oficjalnie nie chce wypowiadać się o ewentualnych kandydatach na jej stanowisko.

Przypomnijmy, że podstawą wyciąganych wobec dyrektor konsekwencji była skarga na zachowanie Trzcińskiej-Staszczyk. W pierwszej wersji anonimowa, później w wyniku rozwoju wydarzeń podpisało się pod nią 20 nauczycieli liceum. Pedagodzy zarzucali swojej pracodawczyni złe zarządzanie szkołą, faworyzowanie wybranych pracowników i nauczycieli oraz gorsze traktowanie pozostałych. Mieli również wiele uwag dotyczący nagradzania nauczycieli. Czarę goryczy przelała zorganizowana rada pedagogiczna, na której jeden z nauczycieli miał użyć słów „Wśród nas jest hiena, która kala własne gniazdo. Ja jestem twardy facet i zabiję tego szkodnika". Według części grona pedagogicznego pani dyrektor zachowała całkowicie bierna postawę i nawet nie próbowała łagodzić panujących nastrojów.

Monika Głos - Oszatowska

W Baranowie szukają sekretarza

14 stycznia władze gminy Baranów ogłosiły konkurs na kierownicze stanowisko urzędnicze . Kandydaci na sekretarza gminy mogą się zgłaszać do 29 stycznia.

Po przegranych wyborach przez Roberta Gagosia urząd gminy postanowił także opuścić sekretarz Robert Litwinek. Nie czekając na objęcie władzy przez nowego wójta Mirosława Grzelaka złożył wymówienie z pracy. Teraz jego obowiązki w zastępstwie wykonują inni pracownicy gminy, jednak sekretarz dla urzędu jest niezbędny. Jak zapowiadał wcześniej włodarz Baranowa konkurs na to stanowisko miał być ogłoszony w nowym roku. Tak też się stało. 14 stycznia ogłoszono otwarty konkurs na stanowisko urzędnicze. Osoby, które chciałyby kandydować mogą swoje dokumenty w urzędzie gminy składać do 29 stycznia do godziny 14. Wymagania obowiązkowe do spełnienia to wykształcenie wyższe, najlepiej skończone studia na kierunkach: administracja prawo lub zarządzanie. Pretendenci na to stanowisko muszą mieć także co najmniej czteroletni staż pracy na stanowisku urzędniczym i przynajmniej dwuletnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym.

Monika Głos-Oszatowska

Ranking Perspektyw 2019

„Dziewiątka" i „Chemik" wśród najlepszych szkół w Polsce

10 stycznia został opublikowany najnowszy ranking dotyczący najlepszych szkół ponadgimnazjalnych w Polsce. W zestawieniu „Perspektyw"znalazły się trzy puławskie placówki, które osiągnęły bardzo dobre wyniki.

Fot.Marta Pietroń

Marta Gładysz,
dyrektor ZSO nr 1 w Puławach

To niezwykle przyjemne, że nasz wspólny wysiłek został doceniony, jednak warto podkreślić, że nadrzędnym celem placówki jest wszechstronny rozwój ucznia, a nie rywalizacja w rankingach. Dołożymy wszelkich starań, aby z roku na rok osiągnąć coraz wyższe wyniki nauczania

Henryk Głos,
dyrektor ZST w Puławach

To jest ranking, który określa w jaki sposób nasi absolwenci zostali ocenieni na maturze z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych oraz wyniki z egzaminów z kwalifikacji w zawodzie. W dzisiejszych czasach umiejętności zawodowe są przepustką do dobrej pracy. Jeżeli na dobrym poziomie jest kształcenie teoretyczne i praktyczne, to szkoła jest zauważana. Mamy wielu uczniów, zainteresowanych kształceniem w naszej szkole

Coroczny ranking, który pojawia się na początku stycznia został opublikowany już po raz 21. W nim zawarte są informacje dotyczące ponad 1000 liceów oraz 500 techników. Głównymi wskaźnikami do osiągnięcia wyniku są m.in. sukcesy uczniów szkoły w przeróżnych olimpiadach, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych oraz wyniki matury z przedmiotów dodatkowych, które wybierają maturzyści.

Sukces „Dziewiątki"

Już po raz czwarty z rzędu najlepszym liceum w Puławach okazał się Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Komisji Edukacji Narodowej, który w tym roku w rankingu znalazł się na 255 pozycji i zanotował awans o 19 oczek. W ubiegłym roku „Dziewiątka" zajęła 274 miejsce, choć trzy lata temu szkoła była aż 139.

- Bardzo się cieszę, gdyż tegoroczny wynik jest o 19 miejsc wyższy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Niewątpliwie zawdzięczamy go wytężonej pracy naszych uczniów, ogromnemu zaangażowaniu nauczycieli i nieocenionemu wsparciu ze strony rodziców oraz lokalnych władz samorządowych i oświatowych, dbających o dobre warunki pracy w naszej szkole. To niezwykle przyjemne, że nasz wspólny wysiłek został doceniony, jednak warto podkreślić, że nadrzędnym celem placówki jest wszechstronny rozwój ucznia, a nie rywalizacja w rankingach. Dołożymy wszelkich starań, aby z roku na rok osiągnąć coraz wyższe wyniki nauczania - mówi Marta Gładysz, dyrektor ZSO nr 1 w Puławach. Duży skok w rankingu zanotował natomiast I LO im. Ks. A.J.Czartoryskiego w Puławach, które zajęło już 268 miejsce (w zeszłym roku 333 miejsce), dzięki czemu awansowało o 65 oczek. Dwa lata temu „Czartorych" był 296.

„Chemik" nie ma sobie równych

Zespół Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Puławach to jedyne technikum w mieście, które znalazło się w rankingu. Szkole udało zająć 86 miejsce i jest to spadek o 10 oczek w dół w porównaniu z ubiegłym rokiem. „Chemik" znalazł się w najlepszej 40 w 2016 roku, wtedy placówka miała 33 miejsce.

- Technikum nr 4 w Zespole Szkół Technicznych znajduje się na 86 miejscu w rankingu „Perspektyw" techników. Jaki jest na to przepis? Przede wszystkim praca, praca i jeszcze raz praca, dydaktyczna nauczycieli oraz uczniów. To jest ranking, który określa, w jaki sposób nasi absolwenci zostali ocenieni na maturze z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych oraz wyniki z egzaminów z kwalifikacji w zawodzie. To wszystko składa się na ogólny wynik naszych absolwentów. Jeszcze lepszy wynik osiągnęliśmy z samej matury, ponieważ jesteśmy na 44 miejscu jeśli chodzi o wskaźnik maturalny w Polsce, a w województwie lubelskim mamy 3 miejsce. Jeden ze wskaźników to udział w olimpiadach, mamy kilka punktów za Olimpiadę Wiedzy Technicznej. To jest także dodatkowa praca nauczycieli i uczniów. Bardzo dużą uwagę przykładamy do frekwencji - mówi Henryk Głos, dyrektor ZST w Puławach. Według dyrektora zdobycie zawodu po szkole staje się bardzo łatwą drogą do podjęcia pracy.

- Jesteśmy szkołą z tradycjami, powstaliśmy razem z wielkim kombinatem chemicznym, jakim były i są Zakłady Azotowe w Puławach. Rozpoczynaliśmy razem z kombinatem. Ukończenie naszej szkoły dawało zatrudnienie w Zakładach. Corocznie dobrze przygotowywaliśmy do matury i zawsze była ona dobrze zdawana, nie tylko w ostatnich latach, ale również i poprzednich. To była gwarancja tego, że można było dostać się na wymarzone studia i ukształtować własną drogę rozwoju zawodowego. W dzisiejszych czasach umiejętności zawodowe są przepustką do dobrej pracy. Jeżeli na dobrym poziomie jest kształcenie teoretyczne i praktyczne, to szkoła jest zauważana. Mamy wielu uczniów, zainteresowanych kształceniem w naszej szkole. Spośród wielu chętnych starających się o bycie uczniem w klasie pierwszej, wybieramy tych najlepszych, więc mamy z kim pracować. Oprócz nauczycieli, którzy chcą dobrze uczyć, to uczniowie powinni wyrażać chęć realizowania swojej pasji - dodaje na zakończenie Henryk Głos.

Dominik Kęsik

eprasa.pl 184f121358

PIŁKA NOŻNA Mówisz Powiślak, myślisz „Leszczo”. Wszyscy trzymają za niego kciuki

Będą ruchy w Powiślaku

14 stycznia odbył się pierwszy trening naszych czwartoligowców. Łukasz Giza nie ukrywa, że zespół zagra w rundzie rewanżowej w nieco zmienionym składzie.

Niewykluczone, że wiosną kibice nie zobaczą w barwach Powiślaka Mateusza Kłyka

Na inauguracyjnych zajęciach było 18 zawodników. - Przez cały tydzień trenowaliśmy w hali. To był czas wprowadzający z lekkimi akcentami pracy, którą zaczniemy od teraz. Przerwa zimowa jest długa, więc będziemy solidnie, ale również z głową budować formę na mecze o punkty - mówi szkoleniowiec Powiślaka.

Odejścia

Służba wojskowa wzywa Macieja Jakóbczyka. Młody zawodnik reprezentował barwy klubu z Końskowoli w pierwszej rundzie i rozegrał 408 minut, najczęściej pojawiając się na boisku po przerwie. Matheus Caminha również będzie musiał szukać sobie nowego miejsca do kontynuowania przygody z piłką. Brazylijczyk spędził na boisku zaledwie 139 minut i nie jest tajemnicą, że „Gizmen” podziękował mu za współpracę. Treningów nie wznowił Tymoteusz Jezior.

Znaki zapytania

Wciąż nie wiadomo, co z trójką zawodników. Mowa o Mateuszu Kłyku, Łukaszu Mitlickim oraz Damianie Miazdze. - Zobaczymy co się wydarzy. Być może któryś z nich zostanie, ale do tego jeszcze daleka droga - dodaje szkoleniowiec.

Będą nowi

Z Wisły II Puławy do Powiślaka może przenieść się Daniel Krzysztoszek, który ostatnio grał w Klasie Okręgowej. To środkowy obrońca lub defensywny pomocnik. Z POM-u Piotrowice obserwowany jest skrzydłowy Marcin Gil. - Testujemy jeszcze zawodnika z Sygnału Lublin. Hubert Sałęga walczy o angaż. Może grać jako boczny pomocnik lub napastnik - twierdzi opiekun Powiślaka.

Sercem z nim

Wiadomo, że długie miesiące przerwy czekają Kamila Leszczyńskiego. O jego kontuzji piszemy niżej. - Mówisz Powiślak, myślisz „Leszczo”. Żałuję, że doznał tak poważnego urazu. Zawsze zostawiał serce na boisku za swój klub, którego jest wychowankiem, a teraz my ściskamy kciuki i sercem jesteśmy z nim. Wierzymy, że po okresie rehabilitacji wróci do grania i dalej będzie zmorą dla zawodników ofensywnych przeciwników - kończy Giza.

M.P.

SPARINGI POWIŚLAKA

02.02., Avia Świdnik
09.02., Gryf Policzna
12.02., Motor Lublin
16.02., Kryształ Werbkowice
23.02., Opolanin Opole Lub.
27.02., Stal Poniatowa
02.03., Polesie Kock
09.03., Granit Bychawa

Dbros liderem

Kolejna seria spotkań w ramach Puławskiej Ligi Koszykówki przyniosła dwa ciekawe starcia.

W walce o fotel lidera Dbros okazał się minimalnie lepszy od Altry, choć szalę zwycięstwa na swoją stronę przechylił dopiero w ostatniej kwarcie, praktycznie przez cały pojedynek, goniąc wynik.

W drugim meczu Bank Spółdzielczy teoretycznie wysoko pokonał Pogoń, jednak do przerwy pachniało dużą niespodzianką, gdyż młodzież grająca na niesamowitym procencie skuteczności minimalnie prowadziła. Po zmianie stron wszystko wróciło do normy, ale Pogoni należą się duże brawa, bo był to ich zdecydowanie najlepszy występ w tym sezonie.

WYNIKI 6. KOLEJKI

Bank Spółdzielczy – Pogoń
77:48
(18:18, 11:12, 16:9, 32:9)
Bank Spółdzielczy: Strumnik Marek 22, Strumnik Tomasz 4, Pecio Jerzy 5, Zdunek Krzysztof 22, Palica Paweł 12, Woszczek Piotr 12.
Pogoń: Kapusta Szymon 12, Berliński Adam, Dytkowski Adam, Grobel Szymon, Frądczyk Jakub 4, Stępień Kasper 18, Szczuka Jan, Łucjanek Arkadiusz 10, Wawerski Adam 4.

Dbros – S.R. Altra
40:36
(8:14, 10:12, 14:7, 8:3)
Dbros: Rusa Łukasz 2, Szponder Michał 18, Dębski Rafał 6, Mantel Bartosz 2, Bronikowski Jan 1, Żaczek Robert 11.
S.R. Altra: Banaszek Konrad 2, Poświatowski Radosław 4, Kędziora Andrzej 2, Zolech Konrad, Szymankiewicz Krzesimir 19, Szymanek Krzysztof 3, Kostrzewa Maciej 2, Kulik Robert 4.

TABELA ROZGRYWEK			
Dbros	5	9	285:217
Bank Spół.	4	7	244:186
S.R. Altra	4	6	212:173
Chemik	3	4	142:142
Pogoń	4	4	146:311

NASTĘPNA KOLEJKA
(25.01., piątek): Dbros - Pogoń (godz. 19:00), Bank Spółdzielczyk - Chemik (godz. 20:00), S.R. Altra - pauza.

M.P.

ROZMOWA Z Kamilem Leszczyńskim, obrońcą Powiślaka Końskowola

Marzę, by wstać i przejść parę kroków

Pierwsza połowa Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej. Mecz I ligi. Starcie „Sekatora” reprezentującego barwy Art-Magu z rywalem z OSK Kamil. Koszmarna kontuzja. 28-letni defensor Powiślaka Końskowola został zabrany do szpitala i przeszedł skomplikowaną operację. Doznał złamania kości piszczelowej oraz otwartego złamania kości strzałkowej.

Pamiętasz ten feralny moment?
- Jak przez mgłę. Byłem w szoku. Walczyliśmy o piłkę. Zrobiłem duży zamach i nie wiem, czy trafiłem w piłkę czy przeciwnika. Okazało się, że moje kości nie wytrzymały.

Ból był nie opisania?
- Oczywiście. Pojawiła się krew. Widok był masakryczny. Trener Łukasz Giza nie chciał nawet podchodzić. Początkowo nic nie czułem. Później pojawił się ból, który zapamiętam do końca życia. Przecież doznałem złamania dwóch kości. Miałem mieć dwie operacje. Skończyło się na jednej. Podobno się udało. Mam wstawione jakieś blaszki, śruby i linkę.

Szybko trafiłeś na stół operacyjny?
- Działanie było w miarę szybkie. Miałem prześwietlenie. Lekarz czekał na drugiego, by dojechał do szpitala. Przed godz. 23 byłem po operacji. Miałem podane znieczulenie od pasa w dół. Gdy przeszło bardzo bolało. Krew sączyła się przez ranę, przesiąkało.

Dziwne, że trafiło na Ciebie. Przecież to Ty masz ksywę „Sekator”...
- Dokładnie. Gram w piłkę tyle lat. Znany jestem z tego, że nie odpuszczam, ale nigdy nikomu nie zrobiłem krzywdy. Chcę wierzyć, że przeciwnik nie działał celowo.

Odezwał się?
- Dostałem od niego wiadomość jeszcze przed operacją. Byłem po morfinie, wiec tego nie pamiętałem. Dopiero później odczytałem.

Przed Tobą wielomiesięczna przerwa od piłki...
- Najgorsze jest to, że stało mi się to w niedzielę, a dzień później zaczynaliśmy przygotowania do rundy wiosennej w Powiślaku. Jeszcze przed meczem pytałem się trenera Gizy, o której pierwsze zajęcia.

Będziesz chciał wrócić do piłki?
- W tym momencie nie myślę o graniu. To jest abstrakcja. Marzę o tym, by wstać z łóżka, przejść parę kroków i zrobić coś koło siebie. Teraz, bez rodziców nie mógłbym nawet napić się ciepłej herbaty. Mam założony gips, ale nawet nie chcę próbować chodzić. Miałem złamane kości. Nie mogę obciążać nogi. To musi się zrosnąć. O piłce teraz nie myślę. Nawet nie oglądam meczów w telewizji.

Znając Twój upór, będziesz chciał jeszcze grać...
- Nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Przede mną wiele miesięcy rehabilitacji. Pamiętam, jak kiedyś kontuzji doznał Marcin Wasilewski. Wyglądało to strasznie, a teraz dopadło to moją osobę. „Wasyl” miał jeszcze gorszy przypadek. Wyszedł z tego i gra w piłkę do dzisiaj. Wierzę, że mi też to będzie dane.

Wierzę, że się uda...
- Chłopcy przygotowują się do rundy rewanżowej. Chciałbym robić to samo. Piłka to całe moje życie. Od wielu lat gram w klubie, w których się wychowałem. Wcześniej nie miałem aż tak poważnej kontuzji. Chciałbym za jakiś czas przyjechać do hali i usiąść na ławce. Popatrzeć jak oni ćwiczą...

M.P.

eprasa.pl 184f121358

Hit nie zawiódł

W 9. kolejce KLEM-LIGI „5” odbyło się jedno z najlepszych starć tej edycji. Lider LaVidaLoca po ciężkim boju odniósł zwycięstwo za trzy punkty z licealistami z ZSA w Klementowicach, jednak stracił po drodze jednego seta.

Ladies Team (od lewej): Monika Rodzik, Katarzyna Kruk, Natalia Śmich, Dominika Bartuzi, Agnieszka Rusinek, Oliwia Płowaś

UKS Klementovia reklamuje te rozgrywki jako regionalna amatorska liga siatkówki, jednak w tym meczu zbyt wiele „amatorszczyzny” nie było widać. Wręcz przeciwnie. Mocne zagrywki z wyskoku, gra blokiem, ataki z drugiej linii i zdrowa sportowa rywalizacja od początku do końca każdego seta robiły wrażenie. Oby więcej takich spotkań. Stracony set przez LaVidaLocę może mieć istotne znaczenie w walce o pierwsze miejsce, bowiem najgroźniejszy przeciwnik, czyli PGE Gladiatorzy wygrali 3:0 z Ladies Team, naciskając mocno z drugiej pozycji i mając jeden mecz zaległy.

W następnej kolejce to siatkarze z gminy Końskowola będą pauzować i może dojść do zmiany na czele tabeli. Niewątpliwie decydujące starcie odbędzie się w 11. kolejce, kiedy to aktualny lider zmierzy się z obrońcą tytułu. Pierwsze dwa miejsca są już zatem poza zasięgiem dla pozostałych drużyn, nie mniej jednak bardzo ciekawie robi się w walce o najniższą lokatę na podium.

Licealiści mają już tylko punkt przewagi nad nauczycielami ze Strong Klemu, który pewnie wygrał 3:0 ze Small Guardians. Warto zaznaczyć, że do drużyny nauczycieli dołączył po kontuzji as zespołu z poprzednich dwóch sezonów, doktor Piotr Dytkowski i miał istotny wkład w zdobyciu trzech punktów z coraz mocniejszą ekipą ukraińską.

WYNIKI 9. KOLEJKI

Small Guardians – Strong Klem
0:3
(9:25, 11:25, 16:25)

Small Guardians: Danh Vu An, Roman Romanov, Pavlo Fomin, Daniel Parshyn, Polievoi Tymur, Dmitrii Franko, Kacper Jasiocha.
Strong Klem: Wojciech Witkowski, Andrzej Jarzynka, Mateusz Wręga, Sebastian Wójciak, Wojciech Wręga, Piotr Dytkowski.

Ladies Team – PGE Gladiatorzy
0–3
(8:25, 13:25, 18:25)

Ladies Team: Agnieszka Rusinek, Oliwia Płowaś, Monika Rodzik, Dominika Bartuzi, Natalia Śmich, Katarzyna Kruk.
PGE Gladiatorzy: Kamil Bartnicki, Daniel Kruk, Marcin Jabłoński, Krystian Bartuzi, Michał Dobrowolski, Przemysław Gawda.

LaVidaLoca – Moonshiners Squad
3:1
(25:21, 25:21, 22:25, 25:21)

LaVidaLoca: Daniel Kowalik, Tomasz Ciotucha, Jarosław Kowalik, Krzysztof Rodzik, Mariusz Harmasz, Norbert Siedlecki, Krystian Kułaga.
Moonshiners Squad: Adrian Bieniek, Jakub Wrzesiński, Jakub Tarkowski, Bartosz Kozak, Karol Grykałowski, Krystian Kałdonek.
Absolwent Team - pauza.

TABELA ROZGRYWEK			
LaVidaLoca	8	20	22:7
PGE Gladiatorzy	7	17	19:7
Moonshiners	8	15	20:15
Strong Klem	8	14	16:12
Absolwent Team	7	8	11:11
Ladies Team	8	5	8:17
Small Guardians	8	1	2:24

M.P.

Uwaga tenisiści!

Tegoroczny cykl Grand Prix Puław rozpocznie się 27 stycznia. Areną wszystkich imprez będą gościnne progi ZSO nr 1 im. KEN w Puławach (ul. Kaniowczyków).

Każdorazowo zawody będą rozpoczynać się od godz. 10. W inauguracyjnych bojach powalczą uczestnicy w kategoriach: 18-39 lat, 40-55 lat, 56 lat i starsi, open oraz w grach deblowych.

M.P.

Komu nagrody i sława?

27 stycznia odbędzie się II Turniej Tenisa Stołowego o Grand Prix Parczewa w sezonie 2018/2019. Organizatorzy zmagań - Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Urząd Miejski w Parczewie zaprasza wszystkich chętnych do udziału w zmaganiach.

Początek został zaplanowany na godz. 11. Areną zmagań będzie hala MOSiR-u na stadionie przy Al. Jana Pawła II. Cały cykl składa się z czterech turniejów, z których do ogólnej klasyfikacji będą wliczane trzy najlepsze wyniki. Dla najlepszych uczestników przewidziane są atrakcyjne nagrody rzeczowe oraz pamiątkowe trofea sportowe. Celem imprezy jest popularyzacja tenisa stołowego na terenie powiatu parczewskiego i okolic oraz aktywny wypoczynek poprzez sport.

W inauguracyjnych zawodach wzięło udział 13 zawodników. Organizator rozstawił czterech najlepszych zawodników. Zmagania przeprowadzono systemem do dwóch porażek. W finale imprezy Kamil Hamziuk ograł 3:1 Grzegorza Sajnaja. W meczu o drugie miejsce najlepszy zawodnik lewej strony drabinki turniejowej - Sylwester Włoszek musiał uznać wyższość właśnie Sajnaja. Czwarte punktowane miejsce wywalczył Norbert Mazurkiewicz.

M.P.

R E K L A M A

Dental-Med
Centrum Stomatologii

Wykonujemy
Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

USŁUGI BUDOWLANE
- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PUŁAWY ✆ 514 012 218

NA WYNAJEM
LOKALE od 13m²
ul. Słowackiego 2, PUŁAWY
✆ 698 644 696

R E K L A M A

eprasa.pl 184f121358

Oszukani pracownicy nie tylko w Puławach

Kasjerzy bez wypłat

Zaległości w wypłatach sięgają kilku miesięcy. Tak wygląda sytuacja pracowników współpracujących z Market Access, firmą zatrudniającą w wielu miastach pracowników dla Carrefoura.

Okazuje się, że podobna sytuacja miała miejsce w wielu marketach

Pani Teresa, mieszkanka Puław
Przed świętami zostałam zupełnie bez pieniędzy. Na dzień dzisiejszy mam nieopłacone mieszkanie za dwa miesiące i drżę, żeby właściciel mnie nie wyrzucił

Oszukane osoby szukają sposobu by odzyskać pieniądze

Pan Marcin, mieszkaniec Puław
Carrefour tłumaczy się, że przekazał pieniądze za naszą prace do warszawskiej firmy, ale według mnie to nie zwalnia ich z odpowiedzialności. My wykonywaliśmy dalej swoją pracę, a oni zataili fakt zerwania umowy

Zatrudniali, ale nie płacili

Do naszej redakcji zgłosił się pan Marcin, młody mieszkaniec Puław, który od kilku miesięcy pracował w miejscowym Carrefourze. Mimo sumiennie wykonywanej pracy nie otrzymał należnego mu wynagrodzenia. Puławianin postanowił walczyć o swoje prawa. Czuje się oszukany przez Carrefour Puławy oraz współpracującą z nim firmę Market Access z Warszawy, która zamiast marketu zatrudniała pracowników.

- Pod koniec czerwca poszedłem do Carrefoura w sprawie pracy. Zostawiłem CV. Market nie zawarł jednak ze mną bezpośredniej umowy o pracę. Moje CV trafiło do firmy zewnętrznej Market Access i to przez nią zawarta była umowa. Była to moja pierwsza praca i taki system zatrudnienia nie wzbudził moich obaw - opowiada pan Marcin i ciągnie dalej:

- Umowę z firmą Market Access podpisałem 5 lipca. Każde godziny przepracowane przeze mnie potwierdzał swoim podpisem pracownik Carrefoura. Pierwsze wypłaty dostawałem na czas. Problem rozpoczął się w listopadzie, kiedy na czas nie otrzymałem wynagrodzenia za październik. 3 grudnia dostałem wiadomość, że wszystko uregulowane zostanie do 14 grudnia. Tak się jednak nie stało. Przed świętami zarówno ja, jak i inne osoby pracujące na tych samych zasadach zostaliśmy zupełnie bez pieniędzy.

- Miałem dość czekania i 27 grudnia wysłałem wezwanie do zapłaty do Warszawy, jak również z wezwaniem do zapłaty zgłosiłem się do puławskiego Carrefoura. Tam uzyskałem informacje, że market już zerwał umowę z firmą Market Access. Byłem w szoku. Nikt z kierownictwa nawet nie raczył nas poinformować, że umowy z firmą, która nas oficjalnie zatrudniała już od jakiegoś czasu nie ma - relacjonuje nam młody puławianin i dodaje:

- Carrefour tłumaczy się, że przekazał pieniądze za naszą prace do warszawskiej firmy, ale według mnie to nie zwalnia ich z odpowiedzialności. My wykonywaliśmy dalej swoją pracę, a oni zataili fakt zerwania umowy. Kiedy się o tym dowiedziałem według grafiku dnia następnego miałem iść do pracy. Takie sytuacje nie powinny mieć miejsca.

Osób pokrzywdzonych jest więcej

Razem z panem Marcinem na takich samych zasadach pracowało jeszcze 6 osób. Jedną z pokrzywdzonych jest pani Teresa, która samotnie wychowuje syna. Brak wypłat w terminie bardzo skomplikował jej sytuację finansową.

- Przed świętami zostałam zupełnie bez pieniędzy. Nie miałam nawet na to, by zapłacić za wynajmowane mieszkanie. Brak płatności w terminie za wykonaną przeze mnie pracę doprowadził do tego, że popadłam w duże kłopoty finansowe. Na dzień dzisiejszy mam nieopłacone mieszkanie za dwa miesiące i drżę, żeby właściciel mnie nie wyrzucił - opowiada nam mieszkanka Puław.

Ludzie skrzykują się w internecie

Jak się okazuje przypadek z Puław nie jest jedyny. W wielu innych miastach Carrefour także współpracował z firmą Market Access. Pracownicy, którzy mieli zawarte umowy przez tego pośrednika są w takiej samej sytuacji, jak pokrzywdzeni puławianie. Na stronach internetowych popularnego serwisu z ogłoszeniami o pracy znaleźliśmy wpisy mieszkańców m.in: z Białej Podlaskiej, Krosna, Zamościa, czy Hrubieszowa. Wszyscy opowiadają o takich samych zaległościach finansowych ze strony Market Access. Tworzą na portalach społecznościowych specjalne grupy pokrzywdzonych przez warszawską firmę, by wspólnie móc walczyć o swoje prawa i zaległe wynagrodzenie.

Sprawie przygląda się prokuratura

O zaistniałej sytuacji, a tym samym o możliwości popełnienia przestępstwa została powiadomiona już puławska prokuratura. Śledczy badają sprawę.

- W związku z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa została u nas sprawa zarejestrowana 7 stycznia i są prowadzone czynności w kierunku artykuły 218 k.k czyli naruszenia praw pracowniczych pracowników Carrefour Puławy - wyjaśnia Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach.

Z przedstawicielami firmy Market Access do dnia publikacji artykułu nie udało nam się skontaktować. Dyrekcja Carrefour Puławy nie chciała wypowiadać się na ten temat i odesłała nas do swojej centrali. Stamtąd do dnia dzisiejszego również nie otrzymaliśmy odpowiedzi na zadane przez nas pytania.

Monika Głos-Oszatowska

Azoty nadal sponsorem. Owczarzak prezesem

W miniony czwartek potwierdziło się to, o czym wszyscy marzyli. Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA nadal będą wspierać Wisłę Puławy.

Nowy zarząd Wisły (od lewej): prezes Piotr Owczarzak, sekretarz Jolanta Golba oraz wiceprezes Krzysztof Bednarz

Bednarz za darmo

Zarząd w składzie: Piotr Owczarzak, Marek Goldsztejn, Michał Świderski i Grzegorz Nowosadzki zrezygnowali ze swoich funkcji w zarządzie klubu. Taka była wola sponsora. W ich miejsce wybrano nowe osoby, które będą pracować na chwałę Dumy Powiśla. Prezesem został ponownie Owczarzak. Jego zastępcą Krzysztof Bednarz, zaś sekretarzem Jolanta Golba. Drugi z nich, czyli prezes Grupy Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA podkreślił, że nie będzie pobierał żadnego wynagrodzenia z racji zasiadania w zarządzie.

Jest 500 000 zł, może więcej

- Zostanie zawarta zupełnie nowa umowa, w której będzie zawarte finansowanie dzieci i młodzieży w kwocie 30-40%. Rozmawialiśmy z prezydentem Puław oraz radnymi. Ma pojawić się współfinansowanie sportu ze strony miasta. Jeżeli wyłożą 335 tysięcy zł, w tym 135 tysięcy w „żywej" gotówce, a resztę w formie niegotówkowej, Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA dołożą równowartość. Jeżeli pojawiłaby się firma, która wyłoży 80 tysięcy na sponsoring, Azoty wesprą klub taką samą kwotą. Wszystko jest jasne i czytelne. Gdyby udałoby się spełnić wszystkie warunki, budżet wyniósłby dużo ponad milion złotych - mówi Bednarz.

Chcą prześwietlić

Prezes Azotów wspomniał, iż zostanie przeprowadzony badanie wykonane przez biegłego rewidenta za kilka ostatnich lat. Dlaczego? - Pojawiły w przestrzeni medialnej różne zarzutu do takich czy innych osób. One są dla nas niejasne i chcemy mieć całkowitą pewność, jak wyglądało wydatkowanie pieniędzy, które trafiały do Wisły od sponsora. Chcąc finansować klub, wszelkie nieprawidłowości, jeśli takie były chcemy wyjaśnić. Jeżeli było coś niezgodnego z prawem, niech tym się zajmą odpowiednie służby. Mam nadzieję, że nie będzie to potrzebne - dodaje.

Nie ścieżka, a rozwój dzieci

Prezes zaznaczył, że dosyć duże środki zostaną przeznaczone na szkolenie dzieci i młodzieży. - Dotarłem do sformułowania, które pojawiło się na jednej ze stron związków zawodowych, że właśnie dzieciom i młodzieży zabraliśmy marzenia. Chciałem zapytać się, jak wyglądało wcześniej finansowanie. Najlepiej byłoby, przedstawiane było to prezydentowi miasta Pawłowi Majowi, by wyodrębnić młodszych i stworzyć sportową spółkę akcyjną. Wtedy Azoty dałyby większe pieniądze niż teraz. Dlaczego jest takie podejście? To dzieci i młodzież stanowią przyszłość tego kraju. Jeżeli zapewnimy im rozwój, dziecko nie będzie używało narkotyków i alkoholu. Wolałbym, by odpowiedzialne miasto nie zbudowało jednej ścieżki rowerowej, a środki przeznaczyło na najmłodszych mieszkańców odpowiedzialnych Puław - kończy.

Trochę nieładnie!

Zebranie rozpoczęło się od wyproszenia z sali osób, które nie byli delegatami Wisły ani zaproszonymi gośćmi.

- Jak potrzebowaliście naszej pomocy, podpisów, to prosiliście mieszkańców Puław i sympatyków Wisły, by to zrobili. Teraz sponsor wraca, więc nie jesteśmy potrzebni - dało się słyszeć.

Wywiad za tydzień

Rozmowa z Krzysztofem Bednarzem specjalnie dla Wspólnoty już za tydzień. Zapraszamy do lektury.

Mateusz Połynka

eprasa.pl 184f121358

PIŁKA RĘCZNA W sobotę nasza młodzież zagra w gronie ośmiu najlepszych zespołów w kraju. Rywalem będzie Orlen Wisła Płock

Azoty II piszą historię!

To już nie jest śmieszne! Drugi zespół szczypiornistów z Puław jest największą niespodzianką ostatnich lat w naszym kraju w rozgrywkach PGNiG Pucharu Polski. Zespół Zbigniewa Markuszewskiego awansował do ćwierćfinału i zmierzy się z jedną z ekip z najwyższej klasy rozgrywkowej.

Kacper Adamczuk i spółka znaleźli się w gronie ośmiu najlepszych zespołów w kraju, a grają zaledwie w II lidze (fot. Grzegorz Sierocki)

Piąta przeszkoda

Sen młodych piłkarzy ręcznych trwa. Nikt nie spodziewał się tak dużego sukcesu. Zaczęło się od wygranej z beniaminkiem I ligi - Padwą Zamość. Później do Puław przyjechał ówczesny lider zaplecza Superligi - AZS AWF Biała Podlaska. Piotr Pezda i spółka triumfowali. KSSPR Końskie, MTS Chrzanów? Obie ekipy wyjeżdżały z grodu nad Wisłą w minorowych nastrojach. W sobotę w 1/8 finału Azoty II zwyciężyły Czuwaj Przemyśl.

Kacper bohaterem

Starcie z „Harcerzami" było bardzo wyrównane. Do przerwy nasi wygrywali różnicą jednej bramki. Drugą część lepiej zaczęli podopieczni Piotra Kroczka. Prowadzili nawet trzema trafieniami. Puławianie potrafili zniwelować straty i wyjść na „plus dwa". Końcówka to wymiana ciosów. Na 15 sekund przed końcem trener Markuszewski poprosił o czas. Pomogło! Kacper Adamczuk zagrał na skrzydło do Kacpra Mchawraba, który niemal równo z końcową syreną zapewnił awans puławianom!

Azoty II Puławy - Czuwaj Przemyśl 33:32 (16:15)
Azoty II: Borucki - Mchawrab 7, Adamczuk 6, Pezda 6, Konieczny 5, K. Janicki 3, Kosiak 2, Przychodzeń 2, Flont 1, Baranowski 1, Bielawski.
Czuwaj: Sar, Szczepaniec, Iwasieczko - Stołowski 7, Ma. Kubisztal 6, Biernat 6, Kulka 5, Kroczek 4, Nowak 2, Mi. Kubisztal 2, Kubik 1, Obydź.
Upomnienia: Bielawski, Baranowski - Stołowski, Nowak.
Kary: 4 min. (Nowak, Mi. Kubisztal).
Sędziowali: Bosak, Hagdej (obaj Sandomierz).
Widzów: 250.

PARY ĆWIERĆFINAŁU PUCHARU POLSKI
(26 stycznia, godz. 18)
Azoty II - Orlen Wisła Płock
Wybrzeże Gdańsk - Azoty
Piotrkow./Kalisz - Górnik
Gwardia Opole - Vive Kielce

WYNIKI 1/8 FINAŁU PUCHARU POLSKI
Azoty II Puławy - Czuwaj Przemyśl 33:32
MKS Wieluń - Wybrzeże Gdańsk 21:25
Górnik Zabrze - Zagłębie Lubin 28:26
Pogoń Szczecin - Gwardia Opole 30:40
Piotrowianin - MKS Kalisz - po zamk. nr

WYNIKI 1/16 FINAŁU PUCHARU POLSKI
Azoty II Puławy - MTS Chrzanów 24:23
Arka Gdynia - Górnik Zabrze 30:33
Sokół Kościerzyna - Wybrzeże Gdańsk 18:25
Stal Mielec - Zagłębie Lubin 25:28
Real Leszno - Piotrkowianin 22:26
MKS Wieluń - Chrobry 25:24
Gwardia Koszalin - Pogoń Szczecin 20:26
MKS Kalisz - MMTS Kwidzyn 27:24
Czuwaj Przemyśl - KPR Legionowo 30:27
Olimpia Piekary Śl. - Gwardia Opole 25:38

M.P.

ROZMOWA Z Kacprem Mchawrabem, skrzydłowym Azotów II

Z cegiełek zbudowaliśmy fortecę

Ostatnia akcja, rzut, który dał awans...
- Ręka nie drżała. Rzut jak rzut. Wtedy nie myślałem o tym. Zdawałem sobie sprawę, że to ostatnie sekundy. Chciałem wykorzystać szansę, podanie od Kacpra Adamczuka i trafienie. Udało się.

Czujesz się bohaterem?
- A skąd. Bohaterem jest cała drużyna i od tego trzeba zacząć. Piłka ręczna jest sportem drużynowym. Sam nie dokonałbym niczego. Każdy zawodnik dołożył cegiełkę, z której wybudowaliśmy fortecę, której żaden z pierwszoligowców nie był w stanie zburzyć.

Wierzyliście, że Czuwaj jest do złamania?
- Oczywiście. Wygrane z: Padwą, AZS-em, MTS-em Chrzanów i KSSPR-em Końskie dały nam większą pewność siebie. Z szacunkiem podchodziliśmy do przeciwników, jednak nie było żadnej bojaźni. Nie straciliśmy wiary w końcowy sukces i to było kluczem do„wykręcenia"tak dobrych wyników. Zdawaliśmy sobie sprawę, że na początku nikt nie brał nas na poważnie. Przecież nasz skład to młodzież wsparta Piotrkiem Pezdą. Jesteśmy w gronie ośmiu najlepszych drużyn w kraju. Pamiętajmy, że oprócz nas w 1/8 finału był tylko jeden pierwszoligowiec. On przegrał, a my nie.

(fot. Grzegorz Sierocki)

Ale z ręką na sercu, nie sądziliście, że przygoda z pucharem będzie trwać tak długo?
- Gdyby były przyjmowane zakłady, nikt nie postawiłby złotówki, że dojdziemy do ćwierćfinału. Gdyby tak zrobił, dzisiaj jechałby do salonu po nowe auto (śmiech - przyp. red.). Każdy mecz był dla nas wyprawą, z której wracaliśmy cali, zdrowi i szczęśliwi, a do tego zdobyliśmy ogromny bagaż doświadczeń.

Co było kluczem do wygranej z Czuwajem?
- Obrona, która świetnie funkcjonowała z bramkarzem. Potrafiliśmy postawić się przeciwnikowi, a do tego rzucaliśmy bramki po kontrach.

Przed wami ćwierćfinał...
- Damy z siebie wszystko. Będzie to możliwość zdobycia kolejnych doświadczeń. Pamiętajmy, że zmierzymy się z zespołem z PGNiG Superligi, bo tylko takie drużyny zostały w stawce.

Jeszcze przed losowaniem, na którego rywala chciałeś trafić?
- Vive Kielce. To najlepsza drużyna w naszym kraju, etatowy uczestniki Ligi Mistrzów i niedawny triumfator tych rozgrywek. Dysponują świetnym składem, który prowadzi znakomity trener.

Kto jest najlepszym zawodnikiem kielczan?
- Trudno kogoś wyróżnić. W Vive co piłkarz ręczny to gwiazda. Stawiam na Lukę Cindricia.

PIŁKA RĘCZNA Antoni Łangowski nowym zawodnikiem puławian. Ante Kaleb odejdzie po sezonie

Dobre granie w Piotrkowie

Piłkarze ręczni Azotów stoczyli trzy spotkania podczas turnieju w Piotrkowie Trybunalskim. W weekend zmierzą się w ćwierćfinale PGNiG Pucharu Polski.

Od nowego sezonu zawodnikiem puławskiej drużyny będzie Antoni Łangowski. 28-latek związał się z Azotami trzyletnią umową

Duży plus

Podopieczni Bartosza Jureckiego rozpoczęli boje od wygranej z Sokołem Nove Veseli. - Nie wiedzieliśmy zbyt dużo o przeciwnikach, a okazało się, że to bardzo solidna drużyna, mająca w składzie kilku zawodników z Bałkanów. Nie było łatwo. To było dobre doświadczenie - mówi szkoleniowiec.

Ospale i znakomicie

W sobotę Azoty uległy MMTS-owi Kwidzyn. - Zagraliśmy ospale, bez rytmu, za wolno. Przebudziliśmy się w końcówce, ale zabrakło czasu, by wywalczyć dobry wynik. Wyciągniemy z tego spotkania wnioski. Na zakończenie z gospodarzami - Piotrkowianinem - nasza postawa była dużo lepsza. Twardo stanęliśmy w obronie. Konsekwentnie radziliśmy sobie w ataku pozycyjnym, a do tego przebudzili się nasi bramkarze. Graliśmy innym systemem, trochę agresywniej. Mogło się to podobać - dodaje.

Teraz puchar

W weekend puławianie zagrają w pucharze. Zmierzą się z Wybrzeżem w Gdańsku. - Przed nami maraton spotkań ligowych, pucharowych oraz w rozgrywkach Europejskich - kończy.

WYNIKI TURNIEJU
Sokol - Azoty 27:32 (15:16)
Piotrkow. - MMTS 29:29 (13:16)
MMTS - Azoty - 30:28 (16:14)
Sokol - Piotrkow. 24:31 (12:16)
Sokol - MMTS 23:27 (15:14)
Piotrkow. - Azoty 24:35 (9:18)

Tolek w Azotach

Od nowego sezonu zawodnikiem puławskiej drużyny będzie Antoni Łangowski. 28-latek związał się z Azotami trzyletnią umową.

Rozgrywający o świetnych warunkach fizycznych przygodę z piłką ręczną rozpoczął w MMTS-ie Kwidzyn, z którym wywalczył srebrny oraz dwa brązowe medale mistrzostw Polski. W 2015 roku przeniósł się do Gwardii Opole. W sezonie 2016/2017 rozegrał 31 meczów, zdobył 131 goli i był najskuteczniejszym graczem swojej drużyny, a zarazem dziewiątym najlepszym strzelcem Superligi.

Tolek ma na koncie występy w reprezentacji Polski do lat 19 oraz w akademickim zespole biało-czerwonych. W grudniu 2012 roku został powołany do szerokiej kadry Polski przez Michaela Bieglera na Mistrzostwa Świata w Hiszpanii, jednak nie doczekał się debiutu. Udało się to cztery miesiące później. Wybiegł na parkiet w towarzyskim spotkaniu ze Szwecją, w którym zdobył dwa gole.

Ante w Szwajcarii

Tylko jeden sezon będzie trwała przygoda z Azotami Ante Kaleba.

W nowych rozgrywkach rozgrywający będzie reprezentował szwajcarski BSV Bern. 26-latek podpisał dwuletnią umowę. Wychowanek MRK Dugo Selo przyszedł do Puław z TuS N-Lübbecke. W sezonie 2016/2017 rozegrał w 2. Bundeslidze 38 spotkań i rzucił 141 bramek, a w kolejnych rozgrywkach już w Bundeslidze zagrał w 34 meczach, w których zdobył 79 goli.

Chorwat swego czasu uważany był za wielki talent. Rozegrał 47 spotkań w juniorskich reprezentacjach swojego kraju. W 2010 roku wygrał mistrzostwa Europy do lat 18, gdzie zresztą wybrano go MVP turnieju. W czwartym obecnie zespole ligi szwajcarskiej - BSV Bern, Kaleb ma zastąpić czeskiego środkowego, Jakuba Szymańskiego. W nadchodzącym tygodniu rozgrywający Azotów ma udać się do Berna na badania lekarskie i zapozna się ze swoim nowym zespołem.

Wywiad za tydzień

W kolejnym wydaniu Wspólnoty przedstawimy rozmowę z Antonim Łangowskim. Zapraszamy do lektury.

M.P.

eprasa.pl 184f121358

„Pyza” i „Skała” w Wiśle?

Piłkarze Wisły mają za sobą drugi tydzień przygotowań. Po wyjaśnieniu sprawy związanej z pozostaniem sponsora, gracze mogą spać spokojnie. Nie będzie trzęsienia ziemi. Z drużyną ćwiczy dwóch zawodników.

Przemysław Skałecki (z lewej) walczy o angaż w Dumie Powiśla

Michał Zuber może okazać się sporym wzmocnieniem Wisły. „Pyza” ma za sobą kilkadziesiąt występów na zapleczu Ekstraklasy

Podopieczni Jacka Magnuszewskiego rozpoczęli szlifowanie formy do rundy wiosennej 8 stycznia. W pierwszych zajęciach wzięło udział 22 zawodników. Nie było łatwo, gdyż trening odbył się na bocznej płycie boiska, która była pokryta sporą ilością białego puchu, który dodatkowo padał z nieba. Wśród ćwiczących zabrakło Arkadiusza Maksymiuka, który był chory oraz Ivana Litwiniuka świętującego Boże Narodzenie na Ukrainie. Obaj wrócili do regularnych treningów.

Dwóch odeszło

Bartosz Sulkowski oraz Kacper Szymankiewicz nie wystąpią już w barwach Wisły. Obaj rozstali się z Dumą Powiśla.

Pierwszy z nich grał w naszym zespole przez półtora sezonu. 27-latek rozegrał 39 meczów o ligowe punkty, w których zdobył jedną bramkę, w wygranym 2:0 starciu z ROW-em Rybnik. „Ząbek” w ostatnich dniach przebywał na testach w pierwszoligowym Chrobrym Głogów i zagrał w sparingu ze Śląskiem Wrocław.

Również trzy rundy spędził w Puławach Szymakiewicz. 20-letni pomocnik uzbierał 33 mecze i dwa gole. Ostatniego zdobył w zwycięskim 2:1 meczu w Wólce Pełkińskiej z Wólczanką. Jak się później okazało, był to jego pożegnalny mecz w barwach Wisły. Wychowanek Polonii Nowy Tomyśl w zeszłym tygodniu przebywał w Siedlcach, gdzie chciałbym kontynuować przygodę z piłką. Zagrał w sparingu z Wisłą Płock.

Tomek wraca do siebie?

Z zespołem nie trenuje Tomasz Pawlikowski. Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że 20-letni bramkarz wyjechał w rodzinne strony. Wychowanek Unii Sędziszów zaliczył zaledwie jeden mecz. W ostatniej kolejce zeszłego sezonu, kiedy Wisła spadała do III ligi stał między słupkami w meczu z Garbarnią Kraków. Puławianie przegrali różnicą dwóch goli. W tym sezonie był zmiennikiem Pawła Sochy. W drużynie pojawił się potencjalny następca Pawlikowskiego, jednak nie udało się ustalić jego imienia i nazwiska.

Do trzech razy sztuka?

Na treningach Wisły pojawił się Michał Zuber. 26-letni pomocnik jest wychowankiem Górnika Łęczna. Niedawno rozwiązał kontrakt z drugoligowcem, w którym jesienią zagrał w dwóch meczach (67 minut). „Pyza” dał się poznać jako dobry gracz środka boiska, gdyż z powodzeniem radził sobie w Orlętach Radzyń Podlaski czy Lewarcie Lubartów. Dla niego to trzecie podejście do gry w Wiśle. Dwukrotnie dziękowano mu za usługi po kilkudniowych testach.

Młody, zdolny

Z zespołem przygotowuje się Przemysław Skałecki. 20-letni obrońca jest wychowankiem Górnika Łęczna. W tym sezonie zagrał w czterech meczach w II lidze (78 minut) oraz pierwszą połowę w przegranym starciu pucharowym z KS Starogard Gdański.

Zaczynają w sobotę

Miłym przerywnikiem podczas ciężkich zajęć będzie pierwszy sparing. Odbędzie się w Stalowej Woli. Rywalem będzie miejscowa Stal. Spotkanie rozegrane zostanie w najbliższą sobotę o godz. 11.

M.P.

PLAN SPARINGÓW WISŁY
26.01., Stal Stalowa Wola
02.02., Ruch Wysokie Maz.
09.02., Avia Świdnik
13.02., Górnik Łęczna
16.02., Ursus Warszawa
23.02., Siarka Tarnobrzeg

ROZMOWA Z Szymonem Stanisławskim, napastnikiem Wisły Puławy

Chcę awansu

Czy czekałeś na moment, kiedy wznowicie zajęcia?
- Dokładnie. Pod koniec roku liczyłem dni, kiedy zakończymy rundę jesienną. Minął tydzień, a już chciałem pojawić się na treningu. Tak jest co pół roku. Z niecierpliwością czekałem aż będę mógł dotknąć piłki, poczuć atmosferę szatni i spotkać się z chłopakami. Mogę to śmiało powiedzieć, że tęskniliśmy za sobą. Jesteśmy tak po piłkarsku zżyci ze sobą.

Czy w czasie wolnym byłeś Szymonem gorliwym?
- Dobre (śmiech - przyp. red.). Każdy z nas otrzymał zadania, które musiał wykonać w wolnym czasie. Niby można było rzucić je w kąt i oszukać trenera. To niczemu nie służy. Nie kantowalibyśmy szkoleniowca tylko samych siebie. W piłce nożnej nie da się zrobić czegoś, o tak na skróty. Dwa tygodnie odpoczywałem, a później trzeba było wziąć się do roboty. Mieliśmy do wykonania kilkanaście jednostek. Część opierała się na zajęciach w siłowni, pozostałe na pracy w terenie. Mogę mówić o sobie, że zadania wykonałem solidnie.

Mało kto w Wigilię Bożego Narodzenia świętuje podwójnie. A jednak...
- Zgadza się. Urodziłem się 24 grudnia, więc co roku nie jem mięsa w wyjątkowy dzień (śmiech - przyp. red.).

Wyznajesz tradycję?
- Oczywiście. Nie ma mowy na jakieś trunki. Ten dzień jest wyjątkowy. Dopiero w święta pojawia się jakaś lampka wina. Nic poza tym.

Jak wyglądają święta w domu Stanisławskich?
- Mama Joanna jest zawsze zdenerwowana. Jeszcze kilka lat temu nie było problemu, a teraz nie ma komu ubrać choinki (śmiech - przyp. red.). Te święta były wyjątkowe, bo wszyscy czekamy na najmłodszego Stanisławskiego. Bratu w najbliższej przyszłości urodzi się synek.

Jaki specjał ze stołu wigilijnego bierzesz najchętniej?
- Cytując klasyka - najbardziej lubię filet (śmiech - przyp. red.).

A Sylwester?
- Siedziałem z najbliższymi w domu. W drugi dzień świąt zmarła mi babcia, więc nie miałem ochoty na huczne świętowanie nadejścia 2019 roku.

Zamieszanie ze sponsorem Wisły zakończyło się pomyślnie...
- Wszyscy w to wierzyli. Zaczęliśmy przygotowania jeszcze nie wiedząc o tym, ale nikt nie rozmawiał na ten temat. My ruszyliśmy z treningiem. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że czeka nas trudna wiosna. Nie ukrywam, że chcemy walczyć o awans do drugiej ligi.

Nie za szybko z takimi deklaracjami?
- Zawsze mówiłem, że jeśli przychodzę do klubu to nie po to, by walczyć o środek tabeli czy utrzymanie. Liczę, że powalczymy o promocję. Chcę tego.

Żeby wygrywać potrzebne są bramki. W pierwszej części sezonu strzeliłeś ich tyle, ile ma palców u jednej dłoni prawdziwy stolarz...
- Niestety. Założyliśmy się przed startem rozgrywek, że trafię ponad dziesięć. Daleko mi do tego wyczynu, ale zrobię wszystko, by poprawić się w drugiej części sezonu, by nie przegrać izotonika, o którego przecież się założyliśmy.

Jak radzisz sobie z mrozem podczas treningów?
- Nasz kierownik dba o to, by była ciepła herbatka z cytrynką. Do tego witaminki. Trzeba dbać o suplementację. Narzucam na siebie nieco cieplejsze ciuchy i do boju. Największym problemem jest boisko boczne w momencie, kiedy śnieg stopnieje, a później złapie mróz. Przypomina lodowisko, a nie boisko do gry.

M.P.

eprasa.pl 184f121358

Ale walka o mistrza!

Na dwie kolejki przed zakończeniem Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej jeszcze wszystko jest możliwe.

W walce o triumf liczą się cztery zespoły. Ruke przegrało 1:2 z Cukro-Transem i spadło na trzecie miejsce. Liderem został Art-Mag, który nie dał szans M.Z. Drzewcom, gromiąc ich aż 10:0.

Blisko utrzymania są: OSK Kamil i KS Góra Puławska. Tylko cud może sprawić, że wśród pierwszoligowców pozostanie ubiegłoroczny mistrz - Nepomucen. Plener za rok zagra w niższej klasie rozgrywkowej.

W II lidze blisko celu, czyli awansu są: Dream Team, Powiślak Końskowola. Sanit&Pizzeria OK Team raczej pogrzebał szanse, przegrywając właśnie z drugą z tych ekip. Agencja DP Nieruchomości musi liczyć na potknięcie jednego z przeciwników, którzy są wyżej w hierarchii. W najbliższą niedzielę drugoligowcy będą pauzować. Ostatnia seria gier wraz z uroczystym zakończeniem Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej odbędzie się 3 lutego.

Mateusz Kamola i spółka z Art-Magu są blisko wywalczenia mistrzostwa w Puławskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej

I LIGA
WYNIKI 1. KOLEJKI (MIEJSCA 1-4)
Ruke - Cukro-Trans 1:2
Bramki: Krystian Kusal - Michał Chwiszczuk, Mateusz Antoniak.
Ruke: Rafał Stężycki - Adrian Kotyła, Krystian Kusal, Maciej Pięta, Łukasz Dębowski, Damian Woźniak.
Cukro-Trans: Łukasz Kuśmierz - Michał Chabros, Michał Chwiszczuk, Mateusz Antoniak, Rafał Kamola, Rafał Banaszek.

Art-Mag - M.Z. Drzewce 10:0
Bramki: Rafał Giziński x2, Piotr Baran x2, Michał Boch x2, Erwin Sobiech x2, Paweł Bielak, Mateusz Kamola.
Art-Mag: Michał Bicki - Mateusz Kamola, Rafał Giziński, Paweł Bielak, Piotr Baran, Michał Boch, Erwin Sobiech.
M.Z. Drzewce: Jacek Dębiec - Adrian Gawidziel, Sebastian Cieniuszek, Grzegorz Żak, Damian Kopeć, Sebastian Kuzioła.

TABELA I LIGI (MIEJSCA 1-4)
Art-Mag-1-10-10:0
Cukro-Trans-1-10-2:1
Ruke-1-9-1:2
M.Z. Drzewce-1-7-0:10

NASTĘPNA KOLEJKA (27.01., niedziela): Cukro-Trans - M.Z. Drzewce (godz. 17:00), Ruke - Art-Mag (godz. 17:30).

WYNIKI 1. KOLEJKI (MIEJSCA 5-8)
OSK Kamil - Plener 6:2
Bramki: Daniel Krzysztoszek x3, Damian Bernat, Michał Capała, Robert Grzyb - Marcin Niewielski x2.
OSK Kamil: Krzysztof Rułka, Damian Bernat, Daniel Krzysztoszek, Michał Capała, Sławomir Kłys, Robert Grzyb, Oskar Leszczyński, Przemysław Gołdyń.
Plener: Amadeusz Janaczek, Marcin Niewielski, Ryszard Lubicki, Paweł Walasek, Marcin Grzelak, Szymon Jatkiewicz.

KS Góra Puł. - Nepomucen 3:2
Bramki: Paweł Czekaj x2, Gracjan Kułagowski - Paweł Osojca, Konrad Kajka.
KS Góra Puł.: Paweł Czekaj, Mirosław Kurpiński, Damian Wichrowski, Karol Rutyna, Mariusz Moniuszko, Gracjan Kułagowski, Hubert Taradyś.
Nepomucen: Damian Dudziński, Dawid Osojca, Paweł Osojca, Mateusz Marczak, Konrad Kajka, Mateusz Utnicki, Aleksy Lisowski.

TABELA I LIGI (MIEJSCA 5-8)
OSK Kamil-1-8-6:2
KS Góra Puł.-1-8-3:2
Nepomucen-1-3-2:3
Plener-1-0-2:6

NASTĘPNA KOLEJKA (27.01., niedziela): Plener - Nepomucen (godz. 16:00), OSK Kamil - KS Góra Puł. (godz. 16:30).

II LIGA
WYNIKI 8. KOLEJKI
Powiślak - Sanit 2:1
Bramki: Patryk Kędra, Adam Kruk - Kacper Szczypa.
Powiślak: Cezary Gogacz, Patryk Kędra, Damian Rułka, Mateusz Murat, Adam Kruk, Krystian Salamandra, Jakub Stalęga, Jan Reniuszek.
Sanit: Cristian Górski, Mateusz Hinz, Kamil Wrzesiński, Kacper Szczypa, Bartłomiej Florczak, Damian Kosidło, Jakub Niedziela, Grzegorz Pałka, Karol Sujka, Piotr Maruszak.

Dragon OSK Lukas - Reypol Team 2:1
Bramki: Patryk Golec, Łukasz Maciąg - Mateusz Baczewski.
Dragon: Dominik Szmal - Patryk Golec, Adam Berliński, Jan Szczuka, Stefan Gołąg, Adam Cieloch, Jakub Dobrzyński, Łukasz Maciąg.
Reypol: Rafał Pietrzyk, Marcin Wasil, Michał Bochra, Bolesław Matras, Mateusz Krekora, Łukasz Szczepaniak, Mateusz Baczewski.

Hilaris - SKS Leokadiów 4:2
Bramki: Paweł Kruk x2, Kamil Rukasz, Sebastian Rukasz - Dominik Araźny x2.
Hilaris: Michał Pyśniak - Paweł Kruk, Kamil Zawadzki, Dariusz Banaszek, Krzysztof Turek, Paweł Raczyński, Kamil Rukasz, Sebastian Rukasz.
SKS: Krystian Madejski - Paweł Tomaszewski, Dominik Araźny, Jacek Banaś, Łukasz Dąbrowski, Michał Wiejak, Hubert Kurant, Maciej Nowak, Marcin Olender.

Orły Kazimierz - Dream Team 1:3
Bramki: Bartłomiej Pyra - Łukasz Giza x2, Łukasz Zjawiony.
Orły: Leszek Lis - Michał Berliński, Tomasz Zawiślak, Jacek Zyska, Michał Błaziak, Mateusz Karaś, Arkadiusz Szczypa, Bartłomiej Pyra.
Dream Team: Wojciech Starek, Łukasz Giza, Łukasz Zjawiony, Grzegorz Zjawiony, Tomasz Ciucias.

Agencja DP - Mezap 9:0
Bramki: Mateusz Próchiak x5, Maciej Kowalik x2, Przemysław Pędrak, Bogdan Stachyra.
Agencja DP: Paweł Bejna - Adam Mróz, Mateusz Próchniak, Bogdan Stachyra, Przemysław Pędrak, Maciej Kowalik.
Mezap: Mirosław Mańkowski - Tomasz Wasilewski, Kamil Osek, Kamil Kisielewski, Michał Pyt, Robert Matras.

TABELA II LIGI
Dream Team-8-21-38:13
Powiślak-8-19-29:6
Agencja DP-8-17-25:7
Sanit 8-16-28:10
Dragon 8-15-16:14
Orły Kazimierz-8-9-21:17
Mezap 8-9-10:36
SKS Leokadiów-8-6-14:21
Hilaris Skład-8-4-9:33
Reypol Team-8-1-8:39

M.P.

Przyjemna sobota

Lider z Nałęczowa ograł 3:0 MKS w Kraśniku, zaś Powiślak od stanu 0:1 wygrał trzy kolejne partie i cieszył się z kompletu punktów w starciu z Tempem Chełm.

Odbili się

Gracze Powiślaka powetowali sobie słaby występ przeciwko Arce i ograli Tempo Chełm, chociaż po pierwszym secie przegrywali.

W spotkanie lepiej weszli goście z Chełma, którzy dobrą postawą na siatce oraz w polu serwisowym już na początku spotkania wypracowali kilku punktową przewagę. Siatkarzom z Końskowoli udało się dogonić rywali w drugiej części seta i gra toczyła się punkt za punkt. Ostatecznie to przyjezdni wygrali na przewagi. Miejscowi podrażnieni takim rozstrzygnięciem zdołali wyrównać. - Wyszliśmy na boisko pełni energii i woli zwycięstwa. Szybko miało to odzwierciedlenie na tablicy punktowej, gdzie do połowy seta widniała kilku punktowa przewaga Powiślaka. Niestety, przestój w jednym ustawieniu spowodował zniwelowanie różnicy do jednego „oczka" - mówi Emil Kapelko, zawodnik Powiślaka. Na szczęście dla gospodarzy, wzięty czas oraz zmiana na pozycji przyjmującego gdzie Przemysław Kozaka zastąpił właśnie Kapelko, podziałała i gracze Powiślaka ponownie zaczęli punktować. Seta zakończył pewnym atakiem wcześniej wspomniany gracz rezerwowy, który został w wyjściowym składzie na kolejną partię (25:23).

Powiślak ograł Tempo, a najlepszym graczem zawodów został uznany Emil Kapelko, który odebrał nagrodę z rąk trenera Henryka Turbiasza

Gracze Cisów wygrali w Kraśniku i wciąż liderują w stawce III ligi

Trzecia odsłona meczu to passa bardzo dobrej gry gospodarzy, którzy nie tylko pewnie kończyli swoje akcje, ale też znacząco utrudniali grę rywalom mocnymi serwisami. Wypracowana duża przewaga punktowa pozwoliła na wprowadzenie do gry kilku graczy rezerwowych. Set ostatecznie zakończył się wynikiem 25:19, chociaż wynik mógłby być okazalszy gdyby nie rozluźnienie w końcówce. Czwarta partia rozpoczęła się od wyrównanej gry, ale z każdą chwilą gracze Powiślaka odbierali gościom chęci do gry, którzy czuli już, że tego wieczora wrócą z Końskowoli z niczym. Seta i mecz zakończył Emil Kapelko, obijając blok na lewym skrzydle i to on został uznany MVP tego spotkania.

Powiślak Końskowola - Tempo Chełm 3:1 (29:31, 25:23, 25:19, 25:21)
Powiślak: Kowalczyk, Chuszcz, G. Turbiasz, Kozak, Stionio, Zięba, Skrzyński (libero) oraz Kapelko, Mańko, Siudaj, Skwarek, M. Turbiasz.

Musieli się natrudzić
Wprawdzie gracze Jarosława Maciążka wygrali szósty mecz w sezonie, musieli mocno powalczyć w Kraśniku.

Na szczęście Leszek Cholewa i spółka rozprawili się z miejscowymi w trzech setach. Najtrudniej było w inauguracyjnej partii, wygranej przez nałęczowian na przewagi.
- W sumie był to mecz bez większej historii. Cieszymy się, że udało się go „przepchnąć". W końcówkach utrzymaliśmy koncentrację na dobrym poziomie i rozstrzygaliśmy je na swoją korzyść - mówił Paweł Kisiel, zawodnik Cisów.
Cisy mają jeden punkt więcej od Arki Wojsławice.

MKS Kraśnik - Cisy Nałęczów 0:3 (27:29, 20:25, 22:25)
Cisy: Cholewa, Wojnar, Kusy, Orlik, Krysiak, Marzec, Harabin (libero) oraz Chrzanowski, Kaliniak, Kisiel, Kapera.

MECZE 6. KOLEJKI
Cisy Nałęczów - Kudłaty Tom. Lub. 3:0 (25:16, 25:18, 25:16)
Cisy: Cholewa, Wojnar, Kusy, Orlik, Krysiak, Marzec, Harabin (libero) oraz Chrzanowski, Kaliniak, Kisiel, Kapera.

Arka Wojsławice - Powiślak Końskowola 3:0 (25:11, 25:19, 25:22)
Powiślak: Kowalczyk, G. Turbiasz, Kozłowski, Stonio, Chuszcz, Zięba, Skrzyński (libero) oraz Mańko, Kozak.

III KOLEJKA
WYNIKI 6. KOLEJKI
Arka - Powiślak 3:0
Cisy - Kudłaty 3:0
Tempo - Bełżyce 0:3
Kraśnik - AZS AWF 1:3

WYNIKI 7. KOLEJKI
Kraśnik - Cisy 0:3
Powiślak - Tempo 3:1
Kudłaty - Arka 0:3
Bełżyce - AZS AWF 3:0

TABELA III LIGI
Cisy Nałęczów-7-18-20:6
Arka Wojsławice-7-17-19:6
Powiślak Końskowola-7-12-16:14
CKFiS Bełżyce-6-9-13:12
MKS Kraśnik-6-7-9:14
Tempo Chełm-7-6-9:15
Kudłaty Tom. Lub.-7-6-8:16
AZS AWF Biała Podl.-7-6-6:17

NASTĘPNA KOLEJKA (26.01., sobota): Kudłaty - Powiślak, Tempo - AZS AWF, CKFiS Bełżyce - Cisy, MKS Kraśnik - Arka.

M.P.

eprasa.pl 184f121358

Nie samą pracą i nauką człowiek żyje....

Pastelowy świat Katarzyny Filipczak

Fot.Dominik Kęsik

Do namalowania obrazów autorka używa pasteli oraz farb olejnych

Fot.Dominik Kęsik

Do Biblioteki Miejskiej przybyło mnóstwo mieszkańców, którzy chcieli obejrzeć obrazy, które wyszły spod ręki Katarzyny Filipczak

W Galerii Inter Libros w Bibliotece Miejskiej w Puławach odbył się wernisaż prac Katarzyny Filipczak zatytułowany „Pastele". Obrazy w dniu otwarcia wystawy obejrzało wielu mieszkańców miasta.

Katarzyna Filipczak jest puławianką. Ukończyła filologię słowiańską na Uniwersytecie Warszawskim oraz pedagogikę opiekuńczą na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Artystka należy do Puławskiej Akademii Plastycznej, która skupia wokół siebie artystów amatorów. Jak podkreśla maluje zaledwie od 2 lat.

- To był taki impuls, ponieważ stopniowo to narastało. Zawsze nie wierzyłam w swoje siły, ale pewnego dnia postanowiłam spróbować. Te pierwsze próby były nieudane, ale moja druga połówka musiała coś w tym dostrzec. Otrzymałam pierwsze pastele i przez pierwsze pół roku malowałam pastelami, później dostałam farby olejne i zaczęłam malować nimi obrazy. Malowałam zabytki puławskie, bardzo często dużo czasu spędzałam na łonie przyrody, więc wtedy też powstało sporo obrazów. Moi bliscy byli modelami do portretów. Malowałam również obce osoby - opowiada Katarzyna Filipczak w rozmowie ze Wspólnotą.

Wystawa okazała się sukcesem, a do biblioteki z minuty na minutę przychodziło coraz więcej osób, w tym m.in. Ignacy Czeżyk, puławski radny.

Dominik Kęsik

Katarzyna Filipczak
autorka prac
To był taki impuls, nie wierzyłam w swoje siły, ale pewnego dnia postanowiłam spróbować

Wanda Wilczyńska
gość wystawy
Jestem mile zaskoczona malarstwem i kolorystyką, ponieważ w tych obrazach jest tzw. pogoda ducha. Wystawa mi się podoba

Krystyna Prażmo
gość wystawy
Jestem zachwycona. Autorka maluje dużo twarzy. Myślę, że malowanie pastelami jest bardzo ciężkie i wymagające

Ponad 1,6 tys. zł zostanie przekazane na potrzeby podopiecznych placówki

Zaśpiewali i zebrali pieniądze dla puławskiego Hospicjum

Fot.Dominik Kęsik

Kolędy i pastorałki zostały wykonane m.in. przez zespół wokalny Dywizjon 32 z Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie

Fot.Dominik Kęsik

Do kościoła pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach przybyło sporo chętnych, aby wysłuchać kolęd i swoim groszem wesprzeć hospicjum

Szkoła Podstawowa nr 6 im. Polskich Lotników w Puławach wspólnie z Ogólnokształcącym Liceum Lotniczym im. F. Żwirki i S. Wigury w Dęblinie zorganizowała koncert kolęd i pastorałek. Dochód z akcji został przeznaczony na rzecz „Hospicjum" - Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych.

Puławsko - dęblińska współpraca

Koncert został zorganizowany w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach. Wraz z uczniami Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego udział wzięli w nim chór Canto i Cantare z Kazimierza Dolnego oraz solistki z Kazimierskiego Ośrodka Promocji i Turystyki. - Od lat współpracujemy z Ogólnokształcącym Liceum Lotniczym w Dęblinie z racji na to, że nasza szkoła nosi nazwę „Polskich Lotników". Ściśle kontaktujemy się z uczniami, nauczycielami i panem dyrektorem liceum w różnorodnych przedsięwzięciach, takich jak jubileusz 50-lecia szkoły, odznaczenie sztandaru szkoły, wręczanie nagród najlepszym uczniom – „Ikarki". Po nadaniu imienia szkoły wystąpiliśmy do rektora dawnej Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych obecnie Lotniczej Akademii Wojskowej oraz do pana dyrektora Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego z prośbą o nawiązanie współpracy. Spotkaliśmy się z bardzo przychylnym przyjęciem i od czasu nadania szkole imienia współpracujemy. Wiedziałam, jak wysoki poziom prezentuje zespół OLL – „Dywizjon 32". Ponieważ ściśle współpracujemy też z puławskim Towarzystwem Przyjaciół Chorych (organizujemy różne akcje, m.in. kiermasze świąteczne, z których część dochodów przeznaczana jest na potrzeby hospicjum, zbieramy korki, corocznie aktywnie uczestniczymy w Marszu Nadziei oraz akcji „Pola Nadziei"), wpadłam na pomysł zorganizowania koncertu charytatywnego, z którego dochód przeznaczony byłby na wsparcie działań Hospicjum. Chcemy kształcić postawy naszych wychowanków w różnych dziedzinach, uwrażliwiać uczniów na potrzeby drugiego człowieka. Wspólnie ze środowiskiem szkolnym przygotowaliśmy, we współpracy z Liceum Lotniczym, ten koncert - opowiada Elżbieta Wirga, dyrektor w SP nr 6 w Puławach.

Szczytny cel

Podczas koncertu kolęd i pastorałek została przeprowadzona zbiórka, z której dochód zostanie przeznaczony na puławskie Hospicjum. Justyna Walecz - Majewska podkreśla, że hospicjum często współpracuje ze Szkołą Podstawową nr 6.

- Ja jestem zawsze poruszona w momencie, kiedy to ktoś inny organizuje na naszą rzecz jakieś działania charytatywne. Na ogół jest tak, że Hospicjum jest inicjatorem i organizatorem każdego charytatywnego koncertu. Tutaj było tak, że jednym wkładem Hospicjum w ten koncert było skorzystanie z naszego stałego wsparcia firmy „Multimedia" i zrobienie plakatów. Wszystko inne zorganizowała dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 ze współpracy z księdzem proboszczem, dyrektorem Liceum Lotniczego i dyrygentem. Dostaliśmy przepiękny prezent. Nie można się zafiksować, że robimy te wszystkie rzeczy dla pieniędzy. Wszystkie te charytatywne imprezy są głównie po to, żeby Hospicjum istniało w ludzkich sercach - mówi w rozmowie ze Wspólnotą prezes hospicjum im. Św. Matki Teresy.

Łącznie udało się zebrać 1664,31 zł.

Dominik Kęsik

eprasa.pl 184f121358

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
wasik@wspolnota.pl
tel. 792 045 126

Gmina Janowiec

Gmina Kazimierz Dolny

Mikołajki z orkiestrą w Wojszynie

W niedzielę mieszkańcy Wojszyna i gminy Janowiec spotkali się w świetlicy wiejskiej na imprezie jasełkowo-mikołajkowej.

Gościnnie wystąpiła Puławska Orkiestra Dęta i grupa Scena Ruchu z GOK Janowiec, która ponownie wykonała „Dziadka do orzechów" - przedstawienie bardzo dobrze przyjęte w Janowcu 6 stycznia. Dzieci z Wojszyna przygotowały jasełka. Na koniec do świetlicy przybył Święty Mikołaj z prezentami.

Kamil Wąsik

Przedstawienie jasełkowe zaprezentowały dzieci z Wojszyna, które podzieliły się rolami diabłów i aniołów

Beata Woźniak
przewodnicząca KGW w Wojszynie

To fajne, miłe spotkanie dla wszystkich. Planowaliśmy to od jakiegoś czasu, jeszcze przed świętami, a ostateczna forma wyklarowała nam się w ostatnim czasie. Dzieci miały kilka prób - nadzorowałyśmy przygotowania razem z p. Agnieszką Skórą

Niedzielne spotkanie rozpoczął występ Puławskiej Orkiestry Dętej, która zaprezentowała kolędy w bigbandowych aranżacjach. Niektórzy z członków orkiestry to mieszkańcy Wojszyna, stąd pomysł na taki gościnny występ. Kapelmistrzem orkiestry jest Dariusz Domański (na zdj. z lewej)

Robert Bełczyk
Sołtys Wojszyna

Wyszliśmy z inicjatywą, żeby zorganizować dla wszystkich takie spotkanie. Myślę, że to potrzebne. Na świetlicy często się spotykamy - organizujemy tu m.in. Andrzejki i Sylwestra.

Po występach artystycznych, do świetlicy zawitał wyjątkowy gość - Święty Mikołaj - który przyniósł dzieciom aż kilka worków prezentów

Kazimierski serial walczy o telekamerę. Burmistrz - to sprzyja promocji

Serial „W Rytmie Serca", którego akcja rozgrywa się w Kazimierzu Dolnym podbił serca widzów i teraz powalczy o Telekamerę. - Odwiedza nas coraz więcej osób i na pewno ta produkcja ma na to wpływ - mówi burmistrz Artur Pomianowski.

Artur Pomianowski
burmistrz Kazimierza Dolnego

Zależy mi bardzo, aby do Kazimierza przyjeżdżali turyści nie tylko na weekendy

Można głosować

Serial opowiadający o losach lekarza Adama Żmudy przyciąga przed telewizory prawie 2 miliony widzów, co teraz przełożyło się na nominację do nagrody Telekamery 2019 w kategorii „najlepszy serial". Darmowy głos na produkcję można oddać na stronie www.telekamery.pl lub wysyłając SMS o treści TK.C5 na numer 7265 (koszt 2,46 zł z VAT). Plebiscyt potrwa do 7 lutego.

Turyści odwiedzają Kazimierz i Sandomierz

Popularność serialu, którego akcja rozgrywa się w Kazimierzu, a filmowa ekipa kręci w mieście plenerowe sceny, cieszy władze samorządowe, bo oznacza to jeszcze lepszą promocję urokliwego nadwiślańskiego miasteczka.

- Popularność serialu oczywiście przekłada się na promocję i zainteresowanie Kazimierzem. Z pewnością „W rytmie serca" przyczynia się do tego, że odwiedza nas coraz więcej osób. Niedawno miałem nawet sygnały, że są wycieczki łączone np. Kazimierz-Sandomierz właśnie z uwagi na dwa telewizyjne seriale. Ten, którego akcja dzieje się w Kazimierzu ma świetną oglądalność i cieszymy się, że jest emitowany w dobrym czasie antenowym. Dzięki temu nasze miasto w każdą niedzielę wieczorem jest obecne w jednej z głównych stacji telewizyjnych - stwierdza burmistrz Artur Pomianowski.

Kazimierz nie tylko na weekend

Jak przyznaje burmistrz, w tej kadencji chciałby popracować nad turystycznym wizerunkiem Kazimierza.

- Zależy mi bardzo, aby do Kazimierza przyjeżdżali turyści nie tylko na weekendy, tylko aby nasi goście odkryli uroki pobytu w miasteczku w inne dni tygodnia, kiedy nie ma takich tłumów i można spokojnie pospacerować po Rynku, Kwaskowej Górze, Plebanką, zobaczyć cudowne wąwozy. Znam takie osoby, które wypoczywają w Kazimierzu od poniedziałku do piątku i mówią, że właśnie wtedy miasto ma jeszcze więcej uroku. Dlatego chcemy zapraszać do Kazimierza na dłużej i promować kilkudniowe odwiedziny - mówi Pomianowski.

Kamil Wąsik

Janowiec po raz kolejny zagrał z Orkiestrą Jurka Owsiaka

Gmina Janowiec po raz kolejny włączyła się w zbiórkę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku wolontariusze zebrali prawie 10 tys. zł.

To już trzeci finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w którą zaangażowała się gmina Janowiec. Szefem sztabu, w tym roku wyjątkowo zlokalizowanego w budynku po technikum, ponownie był Łukasz Skowyra, dyrektor GOK. Zaangażowało się 30 wolontariuszy, którzy w parach zbierali pieniądze do 15 puszek. W tym roku zebrano 9 857 zł.

- Zbieraliśmy głównie w Janowcu i w okolicach. Mimo, że nie była to niedziela handlowa osiągnęliśmy dobry wynik. Wolontariusze włożyli w to wiele serca i zbierali cały dzień. Jestem bardzo zadowolony i na pewno przygotuję dla tych wolontariuszy podziękowania, może jakieś wspólne spotkanie. Mam nadzieję, że będą wspierać nas również za rok - mówi Skowyra.

W tym roku GOK nie organizował wydarzeń kulturalnych towarzyszących zbiórce.

- Niestety wypadł nam na ten czas remont i musieliśmy ograniczyć się do samej kwesty. Mam nadzieję, że za rok zorganizujemy huczny finał w nowych wnętrzach naszego ośrodka - mówi dyrektor GOK.

Kamil Wąsik

W zbiórkę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na terenie Gminy Janowiec zaangażowało się 30 wolontariuszy, którzy zbierali pieniądze do 15 puszek. W przeliczeniu zebranych pieniędzy pomogły panie z Banku Spółdzielczego.
Miło, że zaangażowała się taka duża grupa dzieci i młodzieży i mogliśmy przyczynić się do czegoś dobrego - przyznaje Łukasz Skowyra, dyrektor GOK.

eprasa.pl 184f121358

Tak bawili się maturzyści Gar

Kolejny tydzień i kolejna studniówka. Tym razem w murach restauracji „Gościniec nad Wisłą” swoją studniówkę spędzili uczniowie Zespołu Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej oraz Zespół Szkół Europejskich im. Szarych Szeregów w Puławach (Liceum Europejskie).

W związku z tragicznymi wydarzeniami, które kilka dni temu rozegrały się w Gdańsku, dyrektor ZS nr 1 Robert Och wraz z nauczycielami i uczniami uczcił minutą ciszy tragicznie zmarłego prezydenta Pawła Adamowicza. Po części artystycznej nastąpił czas oczekiwanego poloneza. Maturzyści zatańczyli na dwie tury. Co ciekawe na imprezie nie pojawili się nauczyciele oraz dyrekcja z Zespołu Szkół Europejskich.

Dominik Kęsik

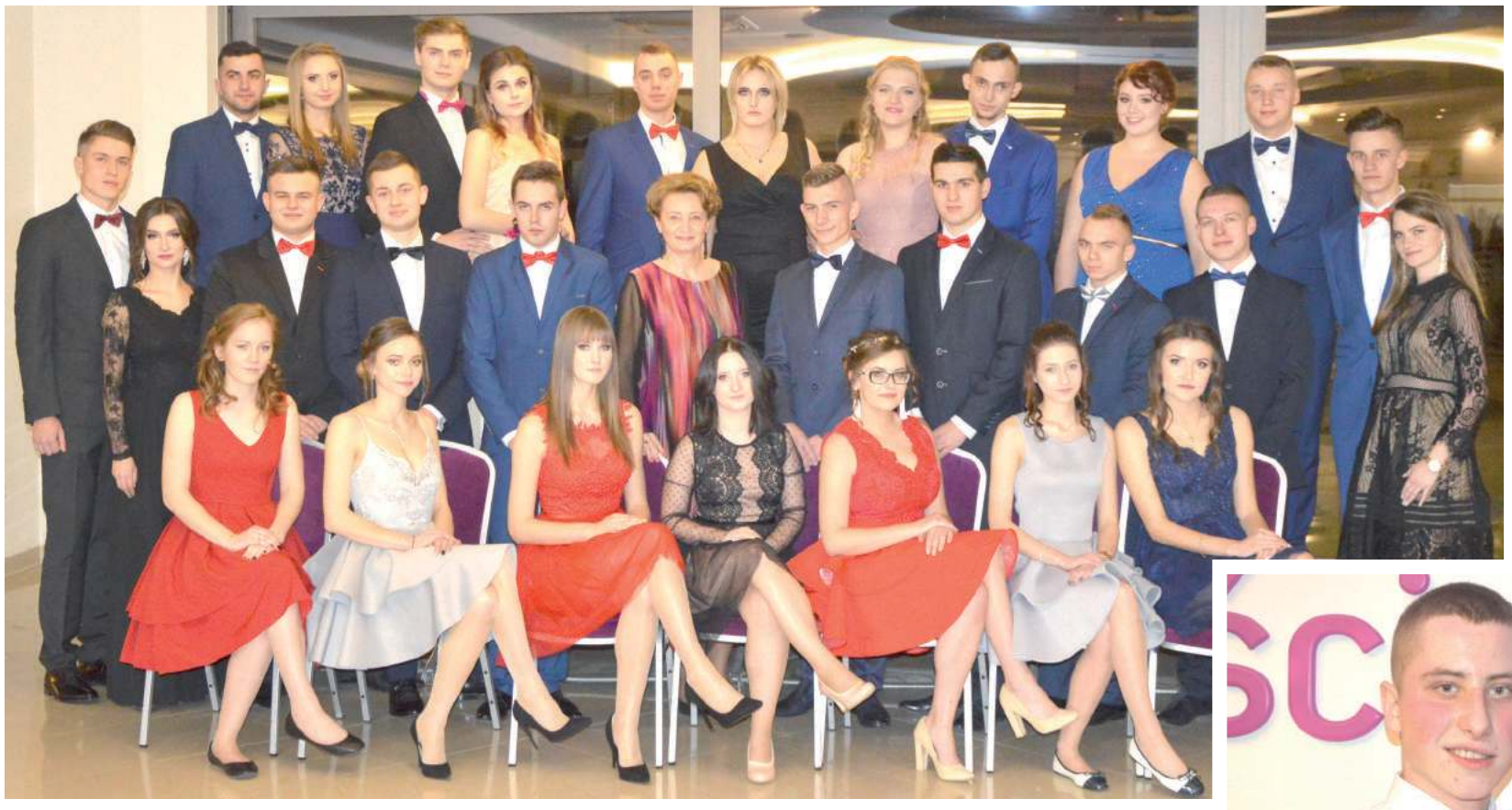

Klasa 4AT z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Urszula Kociuba

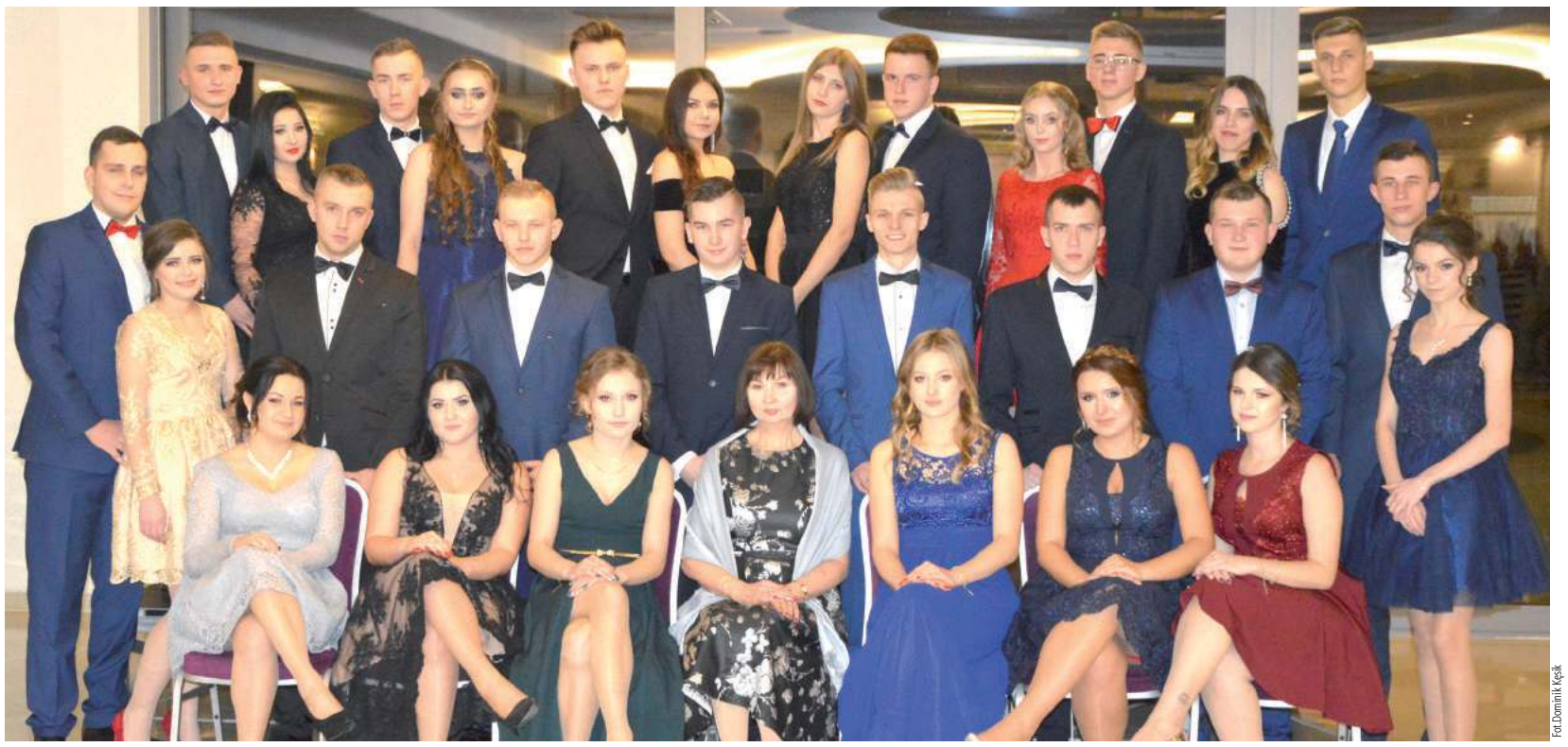

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4BT z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Mirosława Kustra

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4CT z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Barbara Legieć

Cezary Tarka (osoba towarzysząca) i

- Wiadomo, że przygotowania szkolne są najgorsz
każdy się będzie bawił znakomicie - mówi Cezary
- Studniówka mi się podoba, przygotowywaliśmy
łam się od samego rana, żeby ładnie wyglądać. W

Aleksandra Trybuła (4FT) i Sebastian

- Jest super, wszyscy się pięknie bawią. Choć przyg
Przed polonezem byłam trochę zestresowana, jest
- Impreza jest bardzo fajna, sympatyczna i kultura
miałem studniówkę w „Budowlance” oraz w „Dzie

Patrycja Strzelecka (4FT) i Marcin Gr

- Jest bardzo dobrze, mój partner na pewno się św
się przez około 2-3 godziny. Po raz pierwszy jester
opowiada Patrycja
- Jest wspaniała atmosfera i świetna muzyka. Jest
studniówka - mówi Marcin

eprasa.pl 184f121358

rów i Liceum Europejskiego

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4FT z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Bożena Pajurek

i Anna Wojas (4CT)
e. Studniówka jest raz w życiu, więc myślę, że

się do studniówki więcej niż miesiąc. Ja szykowa-
szyscy się dobrze bawią - dodaje Anna

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 4ST z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Monika Rauner

n Okoń (osoba towarzysząca)
gotowania trwały 3 miesiące, to wyszło idealnie.
to moja pierwsza studniówka - przyznaje Ola
lna. To moja trzecia studniówka, wcześniej
wiątce" i było super - dodaje Sebastian

rzebalski (osoba towarzysząca)
ietnie bawi. Przed wyjściem przygotowywałam
m na studniówce i uważam ją za bardzo udaną -

em z najlepszą partnerką. Dla mnie to czwarta

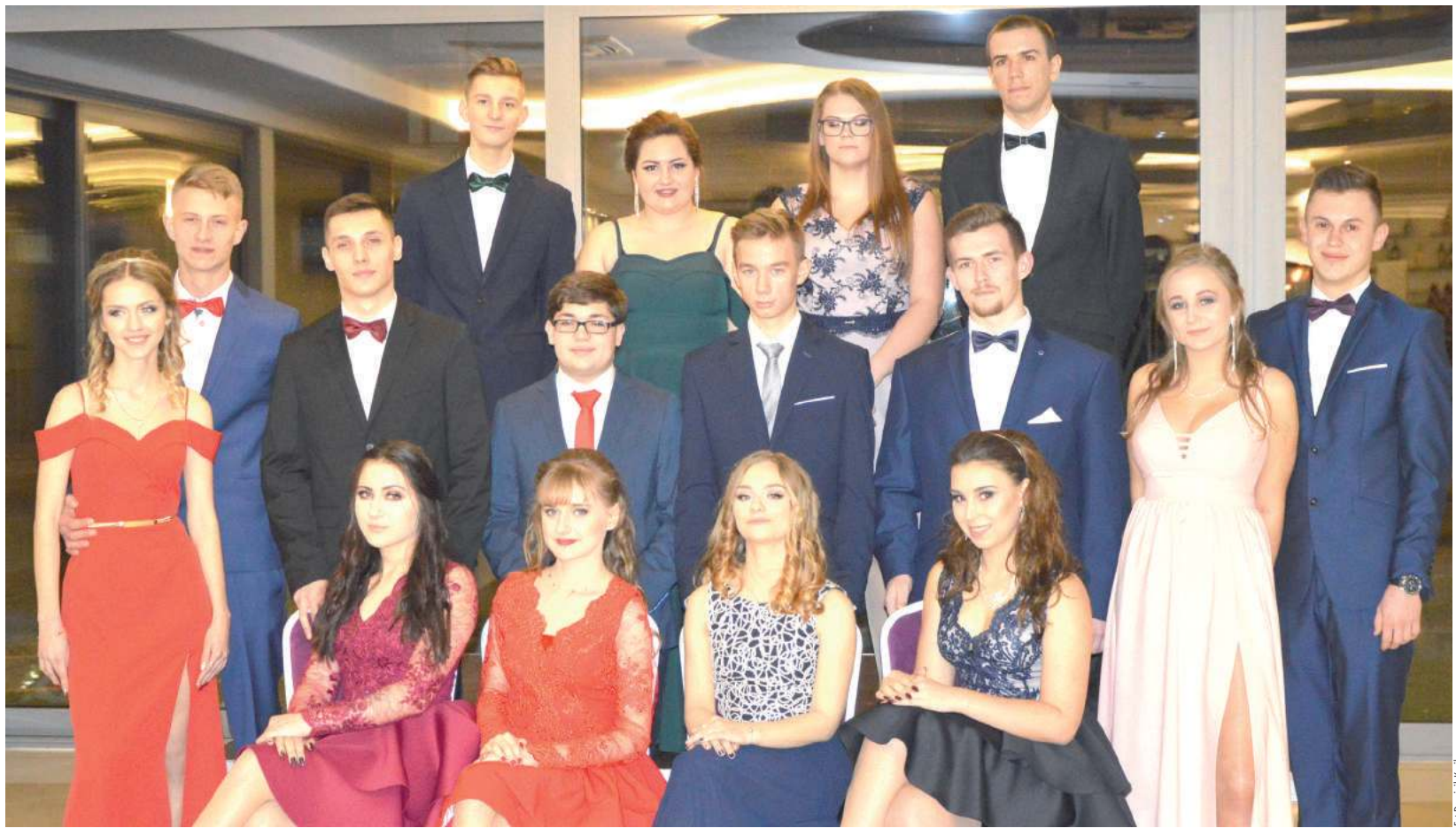

Fot.Dominik Kęsik

Klasa 3ELO z Zespołu Szkół Europejskich z osobami towarzyszącymi

eprasa.pl 184f121358

Gmina Nałęczów

Gmina Wąwolnica

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Będą wybory

Kto zostanie patronem szkoły w Wąwolnicy?

O tym zdecyduje wkrótce społeczność Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy. Kandydatów jest dwóch - kardynał Stefan Wyszyński oraz marszałek Józef Piłsudski.

Nie chcą Dulębów

Zespół Szkolno - Przedszkolny w Wąwolnicy został utworzony uchwałą rady gminy w 2016 roku. W jego składzie znalazły się działające dotychczas równolegle obok siebie placówki - przedszkole, Szkoła Podstawowa im. H. i K. Dulębów oraz gimnazjum. Każda z nich miała swojego dyrektora. Po ich połączeniu w drodze konkursu gminne władze powołały jednego szefa ZSP.

Pomysł zmiany patrona pojawił się w ubiegłym roku.

- Pomysł oraz dyskusje na temat zmiany patrona Szkoły Podstawowej w Wąwolnicy pojawiały się w środowisku związanym z naszą placówką od wielu lat. Jako powód potrzeby zmiany patrona padały argumenty, iż postać patrona powinna podkreślać indywidualną tożsamość placówki, wzbogacać szkolne tradycje i obrzędy, nawiązywać do historii miejscowości i całego kraju, a jednocześnie być znanym i bliskim symbolem dla uczniów naszej szkoły - tłumaczy Izabela Stelmach, dyrektor ZSP w Wąwolnicy i dodaje:

- Ostatecznie powodem podjęcia przeze mnie decyzji o rozpoczęciu procedury związanej ze zmianą patrona szkoły było wystąpienie, jakie wpłynęło do mnie w tej sprawie w kwietniu zeszłego roku. Pod wnioskiem podpisała się większość nauczycieli zatrudnionych w naszej placówce.

Jesienią ruszyła cała procedura. Najpierw uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły i rodzice zapoznali się z procesem i kolejnymi jego etapami.

Następnie rozpoczęto proces przyjmowania kandydatów na patrona. Tych mogli zgłaszać uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły, a także rodzice uczniów. Warunek był jeden - daną kandydaturę musi swoimi podpisami poprzeć co najmniej 20 osób.

Dwóch kandydatów

Wkrótce okazało się, że społeczność szkolna, spośród wielu znamienitych Polaków, którzy mogliby patronować placówce, wskazała dwie kandydatury. Pierwszym pretendentem jest kardynał Stefan Wyszyński. Wybór może być nieprzypadkowy. Duchowny był związany z Wąwolnicą, a w ubiegłym roku został uczczony tytułem honorowego obywatela miejscowości.

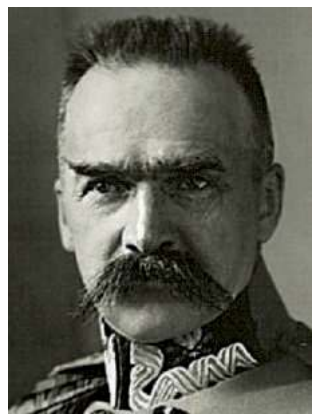

Na kandydata na patrona szkoły zgłoszono także marszałka Józefa Piłsudskiego, wybitnego wodza wojska polskiego, któremu Polska zawdzięcza odzyskanie w 1918 roku niepodległości. Teraz społeczność szkolna i rodzice zdecydują, czy placówka będzie nosiła imię marszałka Józefa Piłsudskiego czy kardynała Stefana Wyszyńskiego

KARD. STEFAN WYSZYŃSKI
Życie duchownego ma związki z miejscowością, w której po wybuchy II wojny światowej przypadkiem uratował życie polskiemu żołnierzowi. We wrześniu 1939 roku jeszcze jako młody ksiądz nocował u zaprzyjaźnionego organisty w Wąwolnicy. Wychodząc rano z organistówki otworzył drzwi i tym samy nieświadomy niczego zasłonił nimi uciekającego przed uzbrojonym Niemcem Polaka, samemu omal nie przypłacając tego życiem. Potem już jako biskup lubelski zainspirował wieloletniego proboszcza wąwolnickiej parafii, ks. Józefa Gorajka do rozpoczęcia starań o koronację figury Matki Boskiej Kębelskiej koronami papieskimi. Uwieńczeniem tych starań była uroczysta koronacja, której 10 września 1978 roku dokonał biskup lubelski Bolesław Pylak.

Teraz uczniowie dzięki plakatom, wystawom, konkursom i pogadankom zapoznają się z każdą z zaproponowanych na patrona postaci. To ma ułatwić im dokonanie wyboru. Decyzja zapadnie w głosowaniu, które odbędzie się najprawdopodobniej jeszcze w styczniu i będzie podzielone na 3 grupy - uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły oraz rodzice. Następne wyniki głosowania w każdej z grup zostaną ze sobą zestawione - każda z grup ma 1/3 głosu. Ostateczne wyniki poznamy w lutym.

Następnie dyrektor szkoły wystąpi do rady gminy, jako organu prowadzącego z wnioskiem o odwołanie obecnego patrona i nadanie placówce nowego imienia.

Marta Pietroń

Kiedy pozbędziesz się śmieci w Nałęczowie?

Cztery albo pięć razy w miesiącu śmieciarki zabiorą odpady od mieszkańców bloków. W przypadku domów jednorodzinnych wizyt odbiorcy śmieci będzie o połowę mniej.

Jak zwykle pod koniec roku nałęczowski magistrat przygotował harmonogram odbioru odpadów z terenu Nałęczowa i poszczególnych gminnych miejscowości. W jednym z poprzednich numerów Wspólnoty prezentowaliśmy harmonogram dla okolicznych wsi. Tym razem publikujemy rozpiskę wizyt śmieciarek na terenie uzdrowiskowego miasteczka.

Kosze nałęczowian mieszkający w budynkach wielorodzinnych będą opróżniane (w zależności od miesiąca) 4 albo mięć razy w miesiącu. Ulice, przy których stoją domy jednorodzinne śmieciarka odwiedzi dwa razy w miesiącu - na początku i pod koniec. Dwa razy w roku - na wiosnę i jesienią - będzie okazja do pozbycia się zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz starych mebli czy opon. Mieszkańcy domów jednorodzinnych nie muszą się także martwić o to, co zrobić z popiołem. Wystarczy złożyć go do worka, a śmieciarka odbierze kłopotliwe odpady 6 razy w roku w miesiącach grzewczych. Trzeba jednak pamiętać, że ,śmieci należy wystawić przed posesję przed godziną 7 rano.

Marta Pietroń

Zabudowwa wielorodzinna	
Miesiąc	Data
Styczeń	2,9,16,23,30
Luty	6,13,20,27
Marzec	6,13,20,27
Kwiecień	3,10,17,24,30
Maj	8,15,22,29
Czerwiec	5,12,19,26
Lipiec	3,10,17,24,31
Sierpień	7,14,21,28
Wrzesień	4,11,18,25
Październik	2,9,16,23,30
Listopad	6,13,20,27
Grudzień	4,11,18,24,31

Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny	Odpady wielkogabarytowe i zużyte opony	Miejscowość
7 marca i 10 października	8 marca i 11 października	Nałęczów
28 lutego i 30 września	18 marca i 14 października	Sadurki, Bochotnica Kolonia, Cynków Czesławice, Ludwinów, Paulinów, Bronice, Bronice Kolonia
1 marca i 1 października	19 marca i 15 października	Piotrowice, Strzelce, Drzewce Kolonia, Drzewce, Chruszczów Kolonia

Data	Ulica
8 i 22 stycznia, 5 i 19 lutego, 5 i 19 marca, 2 i 23 kwietnia, 7 i 21 maja, 4 i 18 czerwca, 2,16 i 30 lipca, 13 i 17 sirpnia, 9 i 24 września, 8 i 22 października, 5 i 19 listopada, 3 i17 grudnia	Bochotnica, Brzozy, Cynkowska , Ewy Świtalskiej, Ewy Szelburg - Zerembiny, Faustyny Morzyckiej, Fortunata Nowickiego, Głębocznica, Graniczna, Heleny i Kazimierza Dulębów, Henryka Sienkiewicza, Jana Witkiewicza, Łąkowa, Modrzewiowa, Pałuby, Partyzantów, Stanisława Augusta Poniatowskiego, Tadeusza Kościuszki, I - go Maja, Powstańców 1863r., Słowicza, Harcerska oraz miejscowość Strzelce 1 - 20
9 i 23 stycznia, 6 i 20 lutego, 6 i 20 marca, 3 i 24 kwietnia, 8 i 22 maja, 5 i 19 czerwca, 3, 7 i 31 lipca, 14 i 28 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 października, 6 i 20 listopada, 4 i 18 grudnia	Andrzeja Struga, Bartosza Głowackiego, Charz A., Fryderyka Chopina, Grabowa, Henryka Wiercieńskiego, Armatnia Góra, Ignacego Paderewskiego, Kamieniak, Kasztanowa, Klonowa, Kombatantów, Leśna, Lipowa, Michała Elwira Andriollego, Michała Górskiego, Piaskowa, Przesmyk, Różana, Słoneczna, Spacerowa, Sp ółdzielcza, Stanisława Małachowskiego, Stefana Żeromskiego, Tadeusza Sołdka, Wacława Lasockiego, Wiejska, Zygmunta Chmielewskiego, Batalionów Chłopskich, Kolejowa, Wojciechowska, Bolesława Prusa, Polna, Grzegorza Wójcika

Popiół	Ulica
9 stycznia, 6 lutego, 6 marca, 23 kwietnia, 20 listopada, 18 grudnia	Bochotnica, Cynkowska, Faustyny Morzyckiej, Graniczna, Heleny i Kazimierza Dulębów, Łąkowa, Powstańców 1863 r., Słowicza, Harcerska oraz miejscowość Strzelce 1 - 20, Charz A, Henryka Wiercień skiego, Kamieniak, Kombatantów, Leśna, Piaskowa, Spacerowa, Tadeusza Sołdka, Wiejska, Batalionów Chłopskich, Wojciechowska, Grzegorza Wójcika

Rekordowy rok w kinie Cisy

Nałęczowskie kino podsumowało miniony rok.- Osiągnęliśmy najlepszy wynik oglądalności, odkąd sięgają nasze archiwa, czyli od 2002 roku! - chwali się kierownictwo.

Kino „Cisy" to nieodłączna część Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. To tu mieszkańcy miasteczka, okolicznych miejscowości, a także kuracjusze i turyści mogą w kameralnej atmosferze obejrzeć hity dużego ekranu, nie przepłacając za bilet w większym obiekcie. Koniec roku i początek kolejnego to czas podsumowań. O to także pokusili się pracownicy obiektu. Okazuje się, że w 2018 roku w kinie „Cisy" zagrano aż 265 seansów. Wyświetlane tu filmy obejrzało aż 9 237 widzów.- Przełożyło się to na rekordową średnią 34,85 widzów na każdym seansie - precyzują pracownicy kina i dodają, że z ich obserwacji wynika, iż największą popularnością cieszyły się filmy polskich producentów.

Największą widownię w ubiegłym roku zgromadziły:

1. Kler - 1477 widzów
2. Dywizjon 303. Prawdziwa historia - 888 widzów
3. Cudowny chłopak - 888 widzów.

Marta Pietroń

Zapisz się na ferie

Najmłodsi mieszkańcy gminy Wąwolnica, którzy nie wyjeżdżają nigdzie na ferie, dni wolne od szkoły mogą spędzić z instruktorami wąwolnickiego Gminnego Domu Kultury.

Choć do rozpoczęcia zimowej przerwy międzysemestralnej w naszym województwie jeszcze prawie 3 tygodnie, to już warto pomyśleć o tym, jak można urozmaicić dzieciom ten czas. Pomysł na to mają na pewno pracownicy Gminnego Domu Kultury w Wąwolnicy i podczas feryjnej laby zapraszają najmłodszych mieszkańców gminy do swojej siedziby przy ul. Rynek 32. Tam będą na nich czekać różne atrakcje. W programie feryjnym znajdą się zajęcia plastyczne, kulinarne, animacje dla dzieci oraz wiele innych atrakcji. A wszystko to pod czujnym okiem doświadczonych instruktorów. Aby wziąć udział w warsztatach trzeba się wcześniej zapisać. Aby to zrobić wystarczy pójść o siedziby GDK lub zadzwonić pod numer 501 360 325. Zapisy potrwają do piątku 1 lutego.

Marta Pietroń

A U T O P R O M O C J A

PORTAL INFORMACYJNY

24wspolnota.pl

eprasa.pl 184f121358

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Niekomercyjny ranking cieszy nie tylko władze gminy

W Końskowoli wiedzą, jak segregować odpady

Mieszkańcy Końskowoli otrzymali nagrodę za segregowanie śmieci. Po podsumowaniu 2017 roku okazało się, że gmina z powiatu puławskiego jest liderem wśród wszystkich wiejskich samorządów w całym kraju.

Końskowola Gminą Recyklingu

Podczas Międzynarodowego Kongresu Ochrony Środowiska Envicon Environment została doceniona i nagrodzona jedna z gmin powiatu puławskiego. Mowa tu o gminie Końskowola, do której trafił Puchar Recyklingu. Nagroda przyznawana jest w kategorii „Gmina Recyklingu", a samorządy do wyróżnienia typowane są przez Związek Gmin Polskich RP. Po przeanalizowaniu systemu gospodarowania odpadami okazało się, że najlepiej w całej Polsce radzą sobie z tym zagadnieniem mieszkańcy Końskowoli. Dlatego im właśnie przypadło pierwsze miejsce w konkursie.

– O wyborze tej gminy zdecydował przede wszystkim wynik w zakresie poziomów recyklingu, który w 2017 roku dla wszystkich frakcji wyniósł tam ponad 63 proc. – mówił na gali Leszek Świętalski, sekretarz generalny Związku Gmin Wiejskich RP.

Władze gminy: To zasługa naszych mieszkańców

Nagroda mile zaskoczyła władze gminy, ponieważ puchar i uczestnictwo w konkursie nie było sponsorowane. Gmina do rankingu została zgłoszona przez Związek Gmin Wiejskich.

- Nasza świadomość ekologiczna z roku na rok ciągle wzrasta, a nagroda to zasługa naszych mieszkańców, którzy sumiennie segregują śmieci - mówi Krzysztof Bartuzi, sekretarz w Urzędzie Gminy Końskowola.

Podczas uroczystej gali w hotelu Victoria w Warszawie oprócz gmin nagrody odebrały miasta, najlepsze zakłady komunalne, służby oczyszczania miasta i promotorzy czystej energii. W kategorii miast najlepszy okazał się Cieszyn. Może on się pochwalić w 2017 roku poziomem recyklingu w granicach 60 procent.

Krzysztof Bartuzi
sekretarz gminy Końskowola
Nagroda to zasługa naszych mieszkańców, którzy sumiennie segregują śmieci

Monika Głos-Oszatowska

Wybiorą sołtysów

Mieszkańcy gminy Końskowola przygotowują się do zebrań wiejskich, podczas których wybiorą swoje rady i gospodarzy sołectw. Spotkania organizowane będą od 4 do 20 lutego.

W lutym mieszkańcy 16 sołectw w gminie Końskowola na zebraniach wiejskich zdecydują, komu powierzą na kolejne lata pełnienie funkcji gospodarza miejscowości. Dodatkowo poza wybraniem sołtysa zdecydują, kto znajdzie się w składzie Rady Sołeckiej. Pierwsi zaczną wybierać mieszkańcy Wronowa i Młynek. Zebrania w tych sołectwach zaplanowane zostały na 4 lutego. Przez kolejne dni spotkania będą odbywały się w kolejnych sołectwach. Ostatni swoich gospodarzy wybiorą mieszkańcy Końskowoli i Starej Wsi. Tam termin ustalono na 19 i 20 lutego.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym sołtys jest organem wykonawczym w sołectwie, czyli w jednostce pomocniczej gminy. Jego działalność wspiera rada sołecka. Sołtysi i Rady Sołeckie wybierane są spośród stałych mieszkańców danego sołectwa w tajnym i bezpośrednim głosowaniu na zebraniu wiejskim. Sołtys jest przedstawicielem lokalnej społeczności i często łącznikiem mieszkańców z władzami. Zwołuje zebrania wiejskie, uczestniczy w sesjach rady gminy i realizuje uchwały rady dotyczące sołectwa. W zakresie ustalonym przez radę dokonuje poboru podatków rolnego i leśnego, jako inkasent organu podatkowego.

Harmonogram zebrań wiejskich dot. wyborów Sołtysów i Rad Sołeckich w gminie Końskowola w 2019 roku:

Monika Głos-Oszatowska

Sołectwo	Data	Godzina	Miejsce zebrania
Wronów	04.02. 2019	17:00	Świetlica wiejska
Młynki	04.02.2019	19:00	Remiza OSP
Witowice	06.02.2019	17:00	Remiza OSP
Chrząchów	06.02.2019	19:00	Remiza OSP
Sielce	08.02.2019	17:00	Dom ludowy
Pulki	08.02.2019	19:00	Dom prywatny sołtysa
Las Stocki	11.02.2019	17:00	Budynek byłej szkoły podstawowej
Stary Pożóg	11.02.2019	19:00	Remiza OSP
Nowy Pożóg			
Skowieszyn	12.02.2019	17:00	Remiza OSP
Rudy	12.02.2019	19:00	Dom ludowy
Chrząchówek	13.02.2019	17:00	Remiza OSP
Stok	14.02.2019	17:00	Remiza OSP
Opoka	18.02.2019	17:00	Remiza OSP
Końskowola	19.02.2019	17:00	Gminny Ośrodek Kultury
Stara Wieś	20.02.2019	17:00	Dzienny dom pobytu

PORTAL INFORMACYJNY
24wspolnota.pl

130 tys. zł na doposażenie ośrodka w Starej Wsi

Urzędnicy z Końskowoli zdecydowali o tym,kto doposaży Ośrodek Dziennego Wsparcia w Starej Wsi. Przetarg udało się rozstrzygnąć za pierwszym podejściem. Inwestycja pochłonie nieco ponad 130 tys. zł.

10 grudnia władze gminy Końskowola ogłosiły kolejny przetarg związany z budową Ośrodka Dziennego Wsparcia w Starej Wsi. W związku z tym, że chodzi o kompleksowe wyposażenie obiektu przedmiot zamówienia został podzielony na trzy części. Pierwsza z nich dotyczyła dostawy i montażu mebli oraz rolet. Druga obejmowała dostarczenie odpowiedniego sprzętu rehabilitacyjnego dla podopiecznych ośrodka. Trzecia natomiast zakładała dostarczenie wskazanego w dokumentacji sprzętu AGD/RTV i innych drobnych sprzętów potrzebnych do realizacji codziennych zadań w ośrodku. Ostateczny termin składania dokumentów został dla zainteresowanych firm wyznaczony na 19 grudnia. Po wskazanym terminie okazało się, że postępowanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Na początku stycznia urzędnikom udało się wybrać najkorzystniejsze oferty. Meble i rolety do ośrodka wsparcia dostarczy firma Emi Plus z Lublina. Swoje prace w tym zakresie wyceniła na kwotę 41,6 tys. zł. Ta sama firma zajmie się dostawą i montażem sprzętu rehabilitacyjnego. W tej części lubelska firma również złożyła najlepszą ofertę - na kwotę 24,2 tys. zł. Dostawą i montażem sprzętu AGD/RTV zajmie się natomiast firma z Katowic. Zaułek Dizajnu otrzymał 71,41 punktów i za 64,9 tys. zł dostarczy potrzebny sprzęty.

Przypominamy, że dzienny ośrodek wsparcia będzie miejscem przeznaczonym dla seniorów. Z jego usług równocześnie będzie mogło korzystać około 30 osób. Nowy budynek ma ponad 233 m2 powierzchni użytkowej. Jest parterowy i w pełni dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. W domu dziennego pobytu, aby mógł spełniać wszystkie swoje zadania, zostały zaplanowane różnego typu sale. Znajdzie się tam m.in. sala rehabilitacyjna, świetlica, sala spotkań, pokój wypoczynkowy, zaplecze gospodarcze i socjalne oraz toalety.

Monika Głos-Oszatowska

Klub prosi o finansowe wsparcie

Klub sportowy „Powiślak" złożył petycję do władz gminy o finansowe wsparcie. Pieniądze trafić by miały na sfinansowanie obozu szkoleniowego dla piłkarzy.

Powołując się na osiągnięcia, tradycję i zaangażowanie wielu mieszkańców w funkcjonowanie klubu prezes Artur Suszek podczas ostatniej sesji rady gminy poprosił radnych oraz władze gminy o wsparcie finansowe. Mowa tu o kwocie 15 tysięcy złotych, która miałaby umożliwić klubowi organizację obozu piłkarskiego.

- Funkcjonowanie Klubu w głównej mierze oparte jest na wsparciu organizacyjnym i finansowym udzielanym przez gminę Końskowola. To dzięki zrozumieniu wszystkich osób odpowiedzialnych za budżet naszej gminy, w szczególności radnych, w chwili obecnej klub od kilku lat istnieje bardzo mocno w świadomości mieszkańców nie tylko z terenu gminy Końskowola, ale także powiatu puławskiego - mówił do zgromadzonych na sesji prezes Suszek i dalej kontynuował :

- Chcemy się jak najlepiej przygotować do kolejnej rundy. Nie tylko dla samych siebie, ale przede wszystkim dla gminy, żebyście byli z nas dumni, oraz dla naszych najmłodszych adeptów, żeby mieli wzorce do naśladowania. Dlatego bardzo was prosimy o dodatkowe wsparcie finansowe w wysokości 15 tysięcy złotych. Pieniądze te chcielibyśmy przeznaczyć na obóz piłkarski, który pomoże nam w przygotowaniu się do rundy rewanżowej.

Sportowcy z prośbą zwrócili się w niedogodnym czasie. Koniec roku 2018 i dopiero co uchwalony plan finansowy gminy na 2019 rok nie przewidywał takich wydatków. Według wójta Stanisława Gołębiowskiego taka dotacja byłaby możliwa jedynie po wprowadzeniu zmian w budżecie. Planowany czas organizacji obozu był jednak w bardzo bliskiej perspektywie, co dodatkowo utrudniło spełnienie prośby sportowców. Radni poprosili prezesa, aby w przyszłości oferta konkursowa zgłaszana przez klub zawierała tego typu inicjatywy i wydatki. Do chwili obecnej na stronie urzędu nie ma oficjalnej odpowiedzi na petycję „Powiślaka".

Monika Głos-Oszatowska

Mają pomysł na Walentynki

Tegoroczny dzień zakochanych będzie można spędzić w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli. Organizatorzy zadbali o różne atrakcje.

Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli proponuje wszystkim mieszkańcom wspólne świętowanie Walentynek. W programie zaplanowano romantyczny koncert zagrany przez zespół kameralny Konskovolan ContaBand pod kierunkiem Tadeusza Salamandry. Podczas koncertu wszyscy chętni będą mogli zaprezentować swój ulubiony miłosny wiersz. Tego dnia w holu na wszystkich zakochanych będzie czekała wyjątkowa ławeczka, na której będzie można zrobić sobie pamiątkową fotografię. Jeśli ktoś nie lubi tego dnia spędzać w licznym gronie może zawsze wstąpić do biblioteki po romantyczna książkę, by później w domowym zaciszu przenieść się w inny literacki świat.Organizatorzy zapewniają, że „książki - niespodzianki" będą na wszystkich czekały.

Monika Głos-Oszatowska

eprasa.pl 184f121358

Gmina Baranów | Gmina Żyrzyn | Gmina Puławy

STRONĘ REDAGUJE:
Monika Głos-Oszatowska
tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Kto najwięcej zarabia, a kto spłaca długi?

Majątki radnych z gminy Puławy prześwietlone

Najlepiej zarabiającym radnym z gminy Puławy jest debiutujący w tej roli Paweł Gębala. Najmniejsze dochody deklaruje natomiast Mariola Antoniak. Według złożonego oświadczenia jedynym wpływem na jej konto jest dieta, jaką otrzymuje za pełnieni funkcji radnej.

Wszystko na czas

Radni mają obowiązek złożyć pierwsze oświadczenia majątkowe po rozpoczęciu nowej kadencji w terminie 30 dni od daty złożenia ślubowania, czyli od dnia faktycznego przystąpienia do wykonywania mandatu. Rajcy w gminie Puławy wywiązali się z tego obowiązku. W Biuletynie Informacji Publicznej brakuje tylko oświadczenia majątkowego przewodniczącej rady Doroty Osiak, które w pierwszej kolejności trafia do urzędu wojewódzkiego. Pozostali rajcy wykazali m.in. jakie osiągnęli dochody, czy zaciągali kredyty, jakie mają nieruchomości i samochody. Ośmiu z nich debiutuje w roli radnego gminy i po raz pierwszy składa oświadczenia o stanie posiadanego majątku.

Nie lubują się w samochodach i nie zadłużają

Okazuje się, że najlepiej zarabiającym przedstawicielem mieszkańców w radzie jest Paweł Gębala. Zadeklarował, że osiągnął dochód w kwocie 106,5 tys. zł Radny może uczyć także innych, jak oszczędzać. Na swoim koncie uzbierał ponad 180 tysięcy. Drugie miejsce pod względem osiągniętych dochodów zajmuje Marek Maik. Na drugiej szali znajduje się natomiast wieloletnia radna Mariola Antoniak. Według złożonego oświadczenia jej dochód stanowi wyłącznie dieta w kwocie 3,8 tys. złotych. Rajcy z gminy Puławy nie są miłośnikami motoryzacji. Aż dziewięciu deklaruje, że nie posiada samochodu, a pozostali nie stawiają na najnowsze modele. Najmłodszym rocznikowo autem z 2013 roku jeździ Paweł Gębala. Radni z gminy Puławy w większości nie mają także zaciągniętych kredytów. Tylko pięciu spłaca długi, a najwięcej ze wszystkich do oddania ma Tomasz Mizak, który zaciągnął kredyt hipoteczny i do spłaty ma ponad 80 tysięcy złotych. Jak sytuowani są inni? Jakie zgromadzili oszczędności i jakie nieruchomości posiadają ? Szczegóły w tabeli.

Monika Głos-Oszatowska

Imię i nazwisko wiek, praca	Zarobki/ Dochody	Nieruchomości	Oszczędności pow. 10 tys. / Długi do spłaty	Pojazdy
Mariola Antoniak 57 lat	**3,8 tys. zł**	brak	brak	brak
Beata Bochra 50 lat, starszy referent ZUS Inspektorat w Puławach	**31,04 tys. zł** - dochód z zatrudnienia, **1023 zł** - inkaso, **5 tys. zł** - dieta radnej	Mieszkanie o pow. 44,18 mkw i wartości 70 tys. zł, mieszkanie o pow. 59,37 mkw - 1/6 własności spadek , udział 1935/28184 działka o pow. 0,4398 ha zabudowana ciągiem lokali użytkowych - wieczyste użytkowanie, udział 2220/253656 działka o pow. 0,4398 ha zabudowana ciągiem lokali użytkowych - wieczyste użytkowane - spadek, nieruchomość niezabudowana o pow. 1500 mkw - 1/6 własności spadek	brak	brak
Paweł Gębala 36 lat, sterowniczy procesów chemicznych GA Zakłady Azotowe Puławy S.A.	**97,4 tys. zł** - wynagrodzenie, **9,1 tys. zł** umowa zlecenie	Nieruchomość o pow. 3,3855 ha i wartości 20 tys. zł	184,4 tys. zł, 22 tys. zł - wkład MPKZP, 11,1 tys. zł - fundusze inwestycyjne / 44 tys. zł - pożyczka	Hyundai I20 (2013)
Wojciech Jabłoński 60 lat, konserwator	**40,7 tys. zł** - wynagrodzenie, **6,7 tys. zł** - nagroda jubileuszowa, **3,8 tys. zł** - dieta radnego	Dom o pow. 120 mkw i wartości 200 tys. zł	brak	Hyundai I30 (2010)
Paweł Lisowski 70 lat, emeryt	**24,2 tys. zł** - emerytura, **3,6 tys. zł** - dieta radnego	Dom o pow. 120 mkw. i wartości 300 tys. zł , gospodarstwo o pow. 1 ha i wartości 70 tys. zł, garaż o wartości 30 tys. zł	brak	brak
Marek Maik 43 lata, aparatowy procesów chemicznych, GA Zakłady Azotowe Puławy S.A.	**74,5 tys. zł** - umowa o pracę, **568,83 zł** - umowa zlecenie, **1737,58 zł** - umowa zlecenie, **1,4 tys. zl** - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 100 mkw i wartości 180 tys. zł - 1/3 własności, gospodarstwo rolne o pow. 1,5 ha i wartości 65 tys. zł, działki o łącznej pow. 2,9 ha i wartości 130 tys zł - 1/3 własności	411,79 zł/13,3 tys. zł pożyczka	brak
Krzysztof Miszczak 51 lat, specjalista ds. utrzymania dróg ZDP w Kozienicach	**44,8 tys. zł** - wynagrodzenie	Dom o pow. 90 mkw i wartości 120 tys. zł, działka zabudowana domem 300 mkw, działka rolna o pow. 0,57 ha i działka leśna o pow. 0,16 ha	130 tys. zł	brak
Tomasz Mizak 41 lat, kierownik PUP w Puławach	**58 tys. zł** - z tytułu zatrudnienia, **4 tys. zł** - dieta radnego	Dom o pow. 146 mkw i wartości 350 tys. zł	brak/ 82,6 tys. zł - kredyt hipoteczny	Opel Zafira (2009)
Walentyna Nowak 65 lat, emerytka	**15,3 tys. zł**	Dom o pow 85 mkw i wartości 110 tys. zł, działka wraz z domem o pow. 0,23 tys. zł i wartości 30 tys. zł	621,07 zł	brak
Beata Nowicka 50 lat, przedszkole w Górze Puławskiej	**2992 zł** - stażowe UP, **18,1 tys. zł** - umowa o pracę, **1,25 tys. zł** - dieta sołtysa, **2495 zł**- inkaso, **910 zł**- umowa zlecenie	Dom o pow. 120 mkw i wartości 300 tys. zł	580 euro/ 31,4 tys. zł - kredyt na zakup samochodu	Peugeot 3008 (2010), Seat Leon (2006)
Halina Osiak 66 lat, emerytka	**20,8 tys zł** - emerytura	Dom o pow. 56 mkw i wartości 200 tys. zł , powierzchnia 400 mkw i wartości 40 tys. zł	836,84 zł	Skoda Fabia (2001)
Zdzisław Urbanek 67 lat, emeryt	**30,3 tys. zł 1250 zł** - dieta sołtysa, **2265 zł** - inkaso, **608 zł** - inkaso	Dom o pow. 192,5 tys. zł i wartości 300 tys. zł , działka o wartości 50 tys. zł	45,1 tys. zł, 27 125 zł - papiery wartościowe KGHM	brak
Marek Woszczyk 64 lata, pracownik do prac ciężkich Przedszkole nr 16 w Puławach	**19,6 tys. zł** - umowa o pracę, **3,4 tys. zł** - dieta radnego	Dom o pow. 100 mkw i wartości 250 tys. zł, działka 8 ar i działka ogrodowa o pow. 22 ar o wartości 100 tys. zł	brak	brak
Katarzyna Zawadzka 34 lata	**40,03 tys. zł** - wynagrodzenie, **1250 zł** - dieta sołecka, **787** - inkaso	Dom o pow. 200 mkw i wartości 320 tys. zł	2 tys. zł / 20 tys. zł karta kredytowa	brak

eprasa.pl 184f121358

STRONĘ REDAGUJE:
Kamil Wąsik
wasik@24wspolnota.pl
tel. 792 045 126

Gmina Kurów

Gmina Markuszów

Gmina będzie mieć 1,9 mln zł nadwyżki na spłaty

W 2019 roku Markuszów spłaca długi

Zgodnie z budżetem gminy na 2019 rok, planowane dochody przewyższą wydatki, co oznacza prawie dwa miliony nadwyżki. Te pieniądze zostaną przeznaczone na spłatę kredytów. W budżecie nie zabrakło jednak również inwestycji.

Budżet z nadwyżką - gmina spłaca długi, ale i inwestuje

W wielu okolicznych gminach władze w 2019 roku pozwalają sobie na deficyt budżetowy, czyli sytuację, w której wydatki gminy przewyższają jej dochody, co prowadzi do pogłębiania długu. Inaczej będzie w Markuszowie, gdzie władze zaplanowały nadwyżkę budżetową. Przewidywane dochody gminy w tym roku mają wynieść 15,8 mln zł, a wydatki 13,8 mln zł. Różnica 1,9 mln złotych zostanie w całości przeznaczona na spłatę kredytów. W związku z ograniczeniem wydatków na inwestycje trafi około 2,5 mln zł, z czego większość (2,2 mln) stanowić będą pieniądze przeznaczone na wkład własny w unijnym projekcie montażu instalacji solarnych w blisko 200 domach (więcej o projekcie pisaliśmy w poprzednim wydaniu „Wspólnoty"). 178 tys. zł zostanie przeznaczone na inwestycje transportowe - położenie nawierzchni na drogach w Wólce Kątnej (70 tys. zł) i Bobowiskach (108 tys. zł). Wykonane zostanie także oświetlenie uliczne w Olszowcu - 30 tys. zł. 32 tys. zł zostaną przeznaczone na dofinansowanie projektu związanego z placem rekreacyjnym i boiskiem sportowym w stolicy gminy. W tej chwili zadłużenie Markuszowa sięga 5 mln 397 tys. zł, a na koniec roku 2019 zgodnie z planem, powinno zostać zmniejszone do 3 mln 444 tys. zł.

Z administracji na asfalt?

Rada Gminy Markuszów uchwaliła budżet jeszcze w zeszłym roku. Wówczas na sesji nie obyło się bez dyskusji, a największe zastrzeżenia do projektu przedłożonego przez wójta miał Andrzej Stasiak, który chciał wprowadzić zmianę i z puli przeznaczonej na utrzymanie administracji, część pieniędzy przełożyć na budowę dróg.

- W obecnej chwili nie ma zastępcy wójta i tak jak pan wójt deklarował w najbliższym czasie nie jest planowane jego zatrudnienie. Pobory zastępcy były, jak wiemy, dość atrakcyjne. Była to znacząca pozycja i stąd powinny być tam oszczędności wynikające z tego etatu, którego nie będzie. Dlatego składam wniosek o wykonanie nawierzchni asfaltowej przy byłej stolarni od ul. Lubelskiej (około 150 m) w kierunku Gór, do nowego asfaltu oraz w miejscowości Góry od zakończonego asfaltu do posesji państwa Śniadowskich, gdzie też będzie sto kilkadziesiąt metrów. Jako źródło finansowania chciałbym wskazać oszczędności wynikające z niezatrudniania zastępcy wójta - wnioskował Stasiak. Później swój wniosek doprecyzował - chodziło o przesunięcie kwoty 20 tys. zł.

Oszczędności nie ma, bo gmina ma dodatkowe wydatki

Na propozycję Stasiaka odpowiedzieli wójt i skarbnik gminy, którzy wyjaśnili kilka rzeczy.

- Tu już nie chodzi o zastępcę. Jak państwo wiecie poprzedni wójt odchodząc w związku z zakończeniem kadencji powinien otrzymać odprawę w wysokości trzykrotnych poborów. W budżecie gminy tegorocznym (2018 - przyp. red). Wójt wyraził zgodę na otrzymanie tych pieniędzy w przyszłym roku - tłumaczyła Anna Syta, skarbnik gminy.

- To trochę wchodzenie w moje kompetencje - mówił wójt Leszek Łuczyweki dodawał:

- W tej chwili rzeczywiście pracujemy bez zastępcy wójta. Ja wyrażałem publicznie w swoich wypowiedziach takie przekonanie, że zastępca wójta w pewnym zakresie powinien być w gminie, bo nawet jeśli zdarzają się sytuacje losowe czy choroby, to taka osoba jest potrzeba. Ponieważ nie znam urzędu, dałem sobie czas na zanalizowanie tego, co jest w urzędzie. Rzeczywiście w tej chwili nie planuję, co nie oznacza, że docelowo taka osoba na kawałku etatu się nie pojawi, bo myślę, że to powinno wynikać z pragmatyki działania urzędu.

Wójt tłumaczył też, że dodatkowym wydatkiem może być przygotowanie nowej strony internetowej gminy, bo do obecnej ma zastrzeżenia. Zaproponował również, by na którymś z posiedzeń przygotować harmonogram prac drogowych na całą kadencję, tak by radni mieli jasność, w jakiej kolejności będą przeprowadzane inwestycje.

Przewodniczący Leszek Woch był przeciwny wnioskowi, ale stwierdził, że tematem drogi wspomnianej przez Stasiaka, radni powinni zająć się na kolejnym posiedzeniu i tak obiecał po rozpatrzeniu wniosku. Ostatecznie większość radnych była przeciwnych wnioskowi. Samą uchwałę budżetową radni przyjęli przy 11 głosach za, trzech wstrzymujących i jednym przeciw.

Kamil Wąsik

„Aniołki" zrobiły furorę. Będą bisować

Premierowy pokaz jasełek w wykonaniu dzieci i młodzieży ze scholi „Aniołki", a także ministrantów, zgromadził sporą publiczność w kościele w Markuszowie. Przedstawienie będzie powtórzone w GDK.

Fot. Parafia św. Józefa w Markuszowie

W jasełkach wzięły udział dzieci i młodzież ze scholi „Aniołki" oraz ministranci pod kierownictwem p. Agnieszki Nakonieczn-ej, opiekunów scholi i ze wsparciem rodziców

Dobre przyjęcie świątecznego występu

Jasełka zaprezentowano w Kościele pw. św. Józefa w Markuszowie w niedzielę 13 stycznia. Wystąpiły dzieci śpiewające w scholi „Aniołki", ministranci i wszyscy, którzy chcieli się zaangażować. Za całość przygotowań odpowiadała Agnieszka Nakonieczna, a także Urszula Firlej i Irena Opolska. Próby i przygotowanie dekoracji odbywało się w Gminnym Domu Kultury. Jasełka zgromadziły sporą publiczność, która nagrodziła występujących brawami i owacjami.

Jasełka będzie można obejrzeć jeszcze raz

Jak zapowiada Sławomir Łowczak, dyrektor GDK, jasełka zostaną odegrane ponownie. Proszą o to mieszkańcy, którzy nie wzięli udziału w przedstawieniu w kościele, siedzieli z tyłu lub po prostu jasełka chcieliby obejrzeć ponownie. Dlatego występ dzieci i młodzieży będzie można obejrzeć ponownie w GDK 30 stycznia. Tego dnia w domu kultury wystąpią również goście z Puławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku ze swoim programem artystycznym z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości.

Kamil Wąsik

Fot. Parafia św. Józefa w Markuszowie

Jasełka zaprezentowano po raz pierwszy. Pracę dzieci i ich instruktorów podziwiała liczna publiczność. Jeśli ktoś jeszcze nie widział markuszowskich jasełek, nic straconego - zgodnie z zapowiedziami dyrektora Sławomira Łowczaka, będzie je można jeszcze zobaczyć w Gminnym Domu Kultury 30 stycznia

Zgłoś się na szkolenie komputerowe

Mieszkańcy gminy Kurów mają możliwość poszerzenia swojej wiedzy i umiejętności obsługi komputera na darmowym szkoleniu. Właśnie trwają zapisy, a liczba miejsc jest ograniczona.

Darmowe szkolenia komputerowe odbędą się w Kurowie i Klementowicach. Udział w kursie mogą wziąć osoby zamieszkałe na terenie gminy. Kurs przewidziany jest dla osób o różnych umiejętnościach obsługi komputera - od osób początkujących po zaawansowanych użytkowników. Tematyka obejmuje zagadnienia: Tworzę własną stronę internetową (blog), Działam w sieciach społecznościowych, Moje finanse i transakcje w sieci, Rodzic w Internecie, Mój biznes w sieci, Rolnik w sieci, Kultura w sieci. Kurs obejmuje 16 godzin lekcyjnych, które będą zrealizowane systemem 2x8 lub 4x4, w zależności od ustaleń.

Szczegółowe informacje nt. szkolenia można uzyskać pod numerem telefonu: 692 939 074. Pod tym numerem są również prowadzone zapisy. O uczestnictwie w kursie decyduje kolejność zgłoszeń.

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Kamil Wąsik

R E K L A M A

WÓJT GMINY KURÓW INFORMUJE,

że na tablicach ogłoszeń
Urzędu Gminy Kurów, ul. Lubelska 35,
wywieszone zostały na okres 21 dni
wykazy nieruchomości mienia komunalnego
przeznaczonych do sprzedaży,
wydzierżawienia i najmu bezprzetargowo
oraz w drodze przetargów.

Wykazy zamieszczone zostały ponadto na
stronach internetowych Urzędu Gminy
www.kurow.eu oraz w Biuletynie Informacji
Publicznej www.bip.kurow.eu

eprasa.pl 184f121358

Puławianie solidaryzowali się z gdańszczanami

Puławy pożegnały prezydenta Gdańska

W sobotę, w dniu pogrzebu zamordowanego prezydenta Pawła Adamowicza, mieszkańcy naszego miasta zebrali się na placu Chopina. Tu uczcili pamięć zmarłego minutą ciszy, odrobiną poezji i muzyki.

Krótką uroczystość zorganizowała grupa mieszkańców Puław. Organizatorzy na początku zaznaczyli, że wydarzenie nie ma charakteru politycznego i poprosili zebranych, by to uszanować. Pamięć prezydenta Pawła Adamowicza uczczono minutą ciszy i utworem „Cisza" odegranym na trąbce. Wielu mieszkańców zapaliło znicze. Uroczystość wzbogaciły krótkie występy artystyczne Mariusza Oleśkiewicza, Marka Makucha, Krzysztofa Gryki i Bohdana Zadury. Słowo do zebranych ze strony organizatorów powiedział Grzegorz Szostak. Mieszkańcy, z którymi rozmawiała „Wspólnota" tłumaczą, że nie znali za dobrze prezydenta Gdańska, ale przyszli uczcić jego pamięć.

- Chcieliśmy uczcić pamięć dobrego, uczciwego człowieka. Znałam go tylko jako osobę wybieraną na prezydenta, ale wydawał się dobry. Teraz wiem o nim więcej i widzę, jak szanują go ludzie. Zginął w okrutny i niesprawiedliwy sposób. Łączymy się w bólu z Gdańskiem - mówi pani Wiesława.

- Dzisiejsza uroczystość była bardzo ładna i cieszy mnie to, że w tej chwili unika się akcentów politycznych. Szkoda mi najbardziej rodziny, zwłaszcza córek pana prezydenta Adamowicza - mówi pani Barbara.

Kamil Wąsik

W sobotę 19 stycznia w południe mieszkańcy Puław upamiętnili zamordowanego prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Spotkanie nie miało politycznego charakteru - organizatorzy prosili by to uszanować

Hubert Martyna
mieszkaniec Puław

Dowiedziałem się o tym oglądając finał WOŚP w niedzielę. Wierzyłem, że lekarzom uda się uratować pana prezydenta. Stała się ogromna tragedia i dobrze, że mogliśmy dziś zsolidaryzować się z Gdańskiem

Mieszkańcy Puław w sobotę składali znicze przy portrecie zamordowanego Prezydenta Gdańska

Podczas żałobnego spotkania w Puławach „Ciszę" Niniego Rosso odegrał na trąbce Mikołaj Wysocki, uczeń kl. I szkoły II stopnia w Zespole Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu

Mariusz Oleśkiewicz (z prawej) i Marek Makuch zaprezentowali krótki montaż słowno-muzyczny z wierszami walijskiego poety Dylana Thomasa, m.in. „A śmierć utraci swoją władzę"
- Muszę powiedzieć, że z jednym się nie zgadzam. Wczoraj hierarcha kościelny użył sformułowania „Pochylamy się nad trumną zmarłego". Zamordowanego - powiedział artysta

W Wąwolnicy podzielili się opłatkiem

Fot.Dominik Kęsik

Podczas gminnego opłatka uczniowie Zespołu Szkolno - Przedszkolnego z Wąwolnicy zaprezentowali jasełka

Fot.Dominik Kęsik

Na scenie pojawiły się również panie ze Stowarzyszenia „Młodzi Duchem"

Były życzenia, dzielnie się opłatkiem i wspólne kolędowanie. Mieszkańcy gminy Wąwolnica wzięli udział w spotkaniu opłatkowym, które odbyło się w ubiegłą niedzielę w sali gimnastycznej miejscowego Zespołu Szkolno - Przedszkolnego.

Wydarzenie jest organizowane przez gminę od kilku lat. Na początku spotkania goście obejrzeli część artystyczną, przygotowaną przez uczniów z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego. Następnie życzenia noworoczne zebranym złożył m.in. wójt gminy Wąwolnica Marcin Łaguna, Ewa Żybura, przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica. Podczas spotkania obecni byli Leszek Łuczywek - wójt gminy Markuszów, Wiesław Pardyka - burmistrz Nałęczowa czy Krzysztof Szulowski - poseł na Sejm VIII kadencji. Po krótkich życzeniach nastąpił moment dzielenia się opłatkiem.

- Zapoczątkowaliśmy takie duże spotkanie opłatkowe w formie rodzinnej, gdzie każdy może usiąść i spokojnie zjeść przysmaki przygotowane przez nasze gospodynie, pośpiewać kolędy czy spędzić miło czas z gośćmi, sąsiadami oraz znajomymi. Na ten rok życzyłbym wszystkim dużo spokoju, dystansu i przede wszystkim zdrowia oraz wrażliwości na to co się wokół nas dzieje, żebyśmy właściwie reagowali na to co się wokół nas dzieje z nastawianiem na pomoc i wsparcie - mówi w rozmowie ze Wspólnotą wójt Marcin Łaguna.

Dominik Kęsik

Marcin Łaguna
wójt gminy Wąwolnica

Na ten rok życzyłbym wszystkim dużo spokoju, dystansu i przede wszystkim zdrowia oraz wrażliwości na to, co się wokół nas dzieje. Abyśmy właściwie reagowali na to, co wokół nas się dzieje, z nastawianiem na pomoc i wsparcie

Fot.Dominik Kęsik

Mieszkańcy gminy składali życzenia Marcinowi Łagunie - wójtowi gminy Wąwolnica. Chętnych nie brakowało, aby przez chwilę porozmawiać z włodarzem gminy

eprasa.pl 184f121358